

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 28 września 1946 r.

P Nr 266 (570)

Wezwanie do powrotu z Niemiec 355 tys. Polaków Wspólne oświadczenie przedstawicieli rządów: Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i UNRRY

Warszawa (API). W celu zachęcenia do powrotu do Polski Polaków wysiedlonych z kraju, Stany Zjednoczone oraz rządy brytyjski i francuski wyraziły w porozumieniu z Rządem polskim i UNRRĄ zgodę na dostarczenie dwumiesięcznej racji żywnościowej każdemu repatriantowi powracającemu do kraju ze stref amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej w terminie od 1 października do 31 grudnia br. Racja ta będzie wydana każdemu repatriantowi przez UNRRĘ w momencie jego przybycia do Polski. Pracownicy UNRRY będą osobście wręczać repatriantom w Dzielnicach i Szczecinie po ich powrocie z Niemiec dwumiesięczną rację żywnościową. Jest to dodatek do normalnego przydziału żywności, udzielanego przez Rząd polski każdemu powracającemu repatriantowi. My w UNRRZE — oświadczyli jej przedstawiciele — jesteśmy zdania, że

wszyscy wysiedleni, przebywający w obozach w Niemczech powinni jak najszybciej powrócić do kraju, gdzie ich obecność jest tak bardzo potrzebna.

UNRRĄ jest przekonana, że powracający repatrianci będą nie tylko najżywczej powitani, ale że ich powrót jest żywym przagnieniem Rządu polskiego ze względu na ich pomoc przy olbrzymim dziele odbudowy kraju. Praca w Polsce jest ciężka, a warunki bywania niejednokrotnie trudne, ale w życiu gospodarczym Polski jest miejsce dla każdego, podczas gdy przyszłość osób, które pozostaną za granicą jako wysiedleni, jest niepewna.

Ogłoszenie o powyższej decyzji ukazało się równocześnie w Warszawie, Londynie i Waszyngtonie oraz w przeszło 100 obozach dla osób wysiedlonych.

Decyzja jest wynikiem porozumienia między Rządem Polskim, UNRRĄ i komendantami woj-

skowymi stref okupacyjnych: amerykańskiej, angielskiej i francuskiej. W wszystkich obozach w Niemczech dla osób wysiedlonych wywieszono afisze z tekstem przemówienia polskiego Premiera wraz z równoczesnymi oświadczeniami szefa UNRRY w Niemczech i komendantów wojskowych trzech stref okupacyjnych. Paczki z żywnością, które każdy repatriant otrzyma od UNRRY, są dostarczane hurtowo przez trzy armie okupacyjne. Każda paczka będzie ważyć od 75 do 95 funtów.

Plan zorganizowania powrotu do Polski przed nowym rokiem jak największej liczby Polaków powstał z inicjatywy generalnego dyr. UNRRY La Guardia w czasie jego bytności w Europie oraz komendantów wojskowych stref okupacyjnych. Również general Mac Narney, komendant armii USA w Niemczech, wydał oświadczenie, że zarówno armia USA, jak i rząd Stanów Zjednoczonych i społeczeństwa amerykańskie ma głębokie przekonanie, że przyszłość Polaków, przebywających w Niemczech jest w Polsce, jak i w

ich pracy nad odbudową zniszczonego kraju. Mac Narney podkreślił w swym oświadczeniu, że

nierozważalne dla Stanów Zjednoczonych jest prowadzenie nadal i w nieskończoność ośrodków i obozów, a emigracja do innych krajów nie przedstawia się na razie obiecująco i bardzo wątpliwe jest, by gospodarze położenia Polaków w tych krajach było lepsze niż ich warunki w Polsce.

Polska jest potrzebna — kończy Mac Narney. Wzywam was do powrotu do kraju, dopóki trwają jeszcze sprzyjające warunki atmosferyczne.

Agencja Reutera podaje, że w komentarzu do tego planu, opublikowanego w Londynie stwierdza się, iż przedstawia on łączny wysiłek państw okupacyjnych, zmierzający do zachęcenia polskich obywateli do powrotu do swej Ojczyzny przed zimą. Osobisty przedstawiciel La Guardia, Humphrey Gale, oświadczył w swej odezwie do wysiedlonych polskich, że „Rząd Polski zapewnił, iż racje dwumiesięczne będą dodatkami do

wszystkich normalnych przydziałów i ulatwień, przewidzianych przez Rząd Polski dla powracających Polaków po ich przybyciu do Ojczyzny”. Agencja Reutera dodaje również, że odezwa Rządu Polskiego, podpisana przez Premiera Osobkę-Morawskiego, potwierdza politykę Rządu Polskiego, zmierzającą do zapewnienia wszelkiej możliwej pomocy powracającym Polakom i podkreśla potrzebę rąk do pracy dla odbudowy Ojczyzny.

Katowice (PAP). Według informacji, udzielonych na konferencji prasowej przez szefa Polskiej Misji Repatriacyjnej w amerykańskiej strefie okupacyjnej w ciągu września przybędzie do kraju 10 tysięcy transportów Polaków. W chwili obecnej pozostaje na tamtym terenie około 124 tysiące Polaków, korzystających z praw uchodźców i utrzymywanych w obozach przez organizację UNRRY.

Ostatnie miesiące wykazują wzrost repatriacji pomimo uprawianej nadal wrogiej propagandy, przedstawiającej w fałszywym świetle stosunki panujące w kraju.

Jugosławia popiera nasze granice na Odrze i Nisie

Belgrad. PAP. Przedstawiciel PAP zwrócił się do premiera rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej marszałka Jugosławii Józefa Broz-Tito z prośbą o odpowiedź na następujące pytanie: „Jaki jest stosunek rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej do sprawy granic polskich na Odrze i Nisie Łużyckiej, w związku z mową ministra Byrnosa w Stuttgarcie?”

— Mogę pana zapewnić — oświadczył marszałek Tito — że pogląd nie tylko naszego rzą-

du, ale także naszych narodów jest najpełniej zgodny co do tego, że sprawiedliwość w rozwiązaniu kwestii tych granic jest całkowicie po stronie bratniej nam Polski. To nasze stanowisko nie wynika tylko z faktu, że granice zostały przyznane na konferencji poczdamskiej przez wielkie mocarstwa, ale także dlatego, że dobrze nam jest znana meczeska historia narodu polskiego, który z tych swoich granic został w przeszłości zepchnięty przez niemieckiego najęźdźcę. W związku z tym słuszność tych granic oparta jest na fundamencie historycznym i etnicznym. Wszystkich nas za-

skoczyło stanowisko pana Byrnosa w tej sprawie, ponieważ stanowisko to wyraża nie tylko wielką krzywdę narodowi polskiemu, ale także wnosi ono elementy nieporozumienia i utrudnia osiągnięcie prawdziwego pokoju. Z drugiej strony przez stanowisko takie budzą się nowe nadzieje i dodaje ono bodźca zaborczym siłom w Niemczech, które ohotnie w ten sposób będą znów dążyły do zaboru cudzych terytoriów i zagroziły pokojowi. Tak więc naród polski może w swojej sprawie liczyć nie tylko na nasze sympatie, ale także na wszelkie możliwe z naszej strony poparcie.

Słowianie amerykańscy w sprawie granic zachodnich Polski

Nowy Jork (PAP). — W rezolucji powziętej przez uczestników Zjazdu Słowian amerykańskich znajduje się uchwała w sprawie granic zachodnich Polski.

„Opinia publiczna Polaków w Ameryce — czytamy w rezolucji — jest głęboko wstrząśnięta przemówieniem stuttgartczym Byrnosa. Zachodnie ziemie polskie zostały przez najęźdźców niemieckich ogniem i mieczem zdobyte. Obecnie wróciły one z powrotem do Polski. Miliony Polaków osiedliły się już na tych terenach. Odbudowują one zniszczone miasta, porty i fabryki, uprawiają ziemię. Miliony Niemców opuściły już te ziemie, które pod panowaniem niemieckim mogły się przyczynić jedynie tylko

do wzmocnienia potencjału wojennego Niemiec. Bez tych ziem Polska nie może być krajem silnym. Na konferencji w Jałcie i Poczdamiem mocarstwa zobowiązały się do utworzenia Polski niepodległej i silnej. Bez tych ziem Polska nie może być niepodległa i silna. Polityka, jaką prowadzi Byrnos oraz rząd brytyjski, polityka przyjaźni z Niemcami doprowadzi do tych samych wyników, do jakich polityka ta doprowadziła po pierwszej wojnie światowej”. Następnie domagają się uczestnicy Zjazdu, aby władze amerykańskie niezwłocznie rozwały organizację fałszywostwie, znajdującą się w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Rząd polski nie informował oficjalnie Wielkiej Brytanii o ordynacji wyborczej

Warszawa (PAP). W dniu wczorajszym agencja Reutera podała, że tekst ordynacji wyborczej uchwalonej na XI sesji Krajowej Rady Narodowej został przez Rząd R. P. zakomunikowany oficjalnie rządowi Wielkiej Brytanii.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych interpelowany w tej sprawie przez korespondentów prasy krajowej i zagranicznej oświadczył, że jest to niezgodne z prawdą.

Prezydent Truman o pomocy krajom zniszczonym

Waszyngton. Api. „Stany Zjednoczone będą starały się w miarę możliwości zaspokoić potrzeby obszarów zniszczonych wojną w roku przyszym, ponieważ sytuacja żywnościowa na świecie wciąż jeszcze będzie krytyczna”, oświadczył prezydent Truman w swym 8 kwartalnym sprawozdaniu o działalności UNRRY. Prezydent oświadczył, że pomimo mającej wkrótce nastąpić likwidacji UNRRY „praca nie została jeszcze zakończona”. W orędziu do kongresu opublikowanym jednocześnie ze sprawozdaniem, prezydent Truman podkreślił, że obecnie zbiera się zima w całej Europie i jeżeli warunki atmosferyczne będą korzystne, rezerwy żywnościowe powinny być w tym roku większe niż w ubiegłym. Jednakże pomimo ogromnych wysiłków narodów wyzwolonych krajów, produkcja rolna będzie wciąż jeszcze dużo niższa niż przed wojną. My w Stanach Zjednoczonych musimy skoncentrować nasze wysiłki w kierunku utrzymania naszych zapasów żywnościowych”. Truman oświadczył dalej, że Stany Zjednoczone zdają sobie sprawę z faktu, iż może zajść konieczność udzielania dalszej pomocy niektórym krajom w 1947 r., w tym celu organa rządowe kończą opracowanie planów pomocy. Stwierdziwszy, że w roku ubiegłym Stany Zjednoczone przyczyniły się poważnie do uniknięcia tragedii światowej w najtrudniejszym okresie, Truman oświadczył, iż

byłoby podwójną tragedią, gdyby Ameryka nie przygotowała się do rozwiązania łatwiejszego zadania w obliczu, którego stoł. „Musimy, — powiedział prezydent — opracować praktyczne plany, umożliwiające krajom zniszczonym ufną spojrzeć w przyszłość”. Truman podał do wiadomości, że udział Stanów Zjednoczonych w dostawach wyrażał się cyfrą 71,6 procent, udział w gotówce 68 procent.

Nehru ustępuje ze stanowiska przewodniczącego Kongresu

Londyn (API). Jak donoszą z New Delhi, wiceprezydent tymczasowego rządu Indji Pandit Nehru oznajmił na zebraniu komitetu Kongresu, że zamierza ustąpić ze stanowiska przewodniczącego Kongresu.

Przyjazd min. Sztachelskiego do Poznania

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że ob. min. Sztachelski dziś w godzinach rannych samolotem przybywa z Warszawy do Poznania celem zwiedzenia Jesiennych Targów Poznańskich „Dom i Odzież”. (jp)

Na nowej drodze

W efekcie końcowym ostatniej Sesji K. R. N., obok niezwykle doniosłego aktu treści politycznej, jakim jest ordynacja wyborcza, znalazła się również arcyważna uchwała treści gospodarczej, a mianowicie przyjęcie zasady, że gospodarka polska rozwijać się będzie planowo.

Jeżeli zadamy sobie trud sięgnięcia myśla w czasie przedwojenne, to uprzytomnimy sobie, że obok wadliwej struktury społecznej, sprawiającej, że w rolnictwie mieliśmy prawie 9 milionów nieręjestrowanych bezrobotnych — i to bez względu na koniunkturę — obok niedoinwestowania przemysłowego kraju, brak nam było przemyślanego w szczegółach planu, w jaki sposób rozwiązać pięczętące się trudności.

Przyznać trzeba, że sytuacja wyjściowa w warunkach przedwojennych była bodaj gorsza od obecnej. Nie rozporządzaliśmy dodatkowym zapasem ziemi, jaki obecnie posiadamy dzięki przyłączeniu Ziemi Odzyskanych, nie mieliśmy bogatych terenów Śląska, skromniutki pas wybrzeża z jednym zaledwie portem nie dawał możliwości przerzucenia pewnego odeszka duszącej się ludności do wódów, związanych z morzem. — Obecnie sytuacja się zmieniła. Śmiało można zarzykować paradoks, iż mimo zgłiszcz i ruin, mimo totalnego zburzenia Warszawy i zniszczenia wielu innych miast polskich, jest ona potencjalnie daleko lepsza, aniżeli była w roku 1939.

Pod jednym oczywiście warunkiem:

Trzeba, abyśmy się zabrałi uczciwie do pracy i to do pracy skoordynowanej, przemyślanej, bez marnotrawstwa wysiłków.

Z przedstawionego na sesji K. R. N. planu gospodarczego należy podkreślić jedno: Rząd kładł będzie nacisk w pierwszym rządzie na odbudowę warsztatów pracy. — Jest to nader ważne postanowienie. Z obecnych bowiem niedostatków nie wyjdziemy przedzej, dopóki produkcja przemysłowa i rolnicza nie będzie w stanie dostarczyć takich ilości towarów, któreby zaspokajały potrzeby mas-

— Znowu znaleźliśmy się w położeniu wyjątkowo korzystnym. Gdy Związek Radziecki przystępował do swoich piatiletek, musieli kłaść główny nacisk na rozwój przemysłu inwestycyjnego i przemysłu zbrojeniowego. Sytuacja polityczna w świecie ówczesnym nie pozwalała na najmniej w tym względzie zaniebdania. Wspaniałe zwycięstwo, odniesione nad machiną wojenną hitlerowskich Niemiec, jest rezultatem wielu wyrzeczeń ze strony ludności radzieckiej, która rozumiała, że sprawa bezpieczeństwa jest pilniejsza niż wszystko inne.

Polska nie potrzebuje na razie odbudowywać przemysłu zbrojeniowego, ma bowiem oparcie militarne w sojuszu polsko-radzieckim. Dzięki temu może na plan pierwszy wysunąć odbudowę produkcji artykułów codziennej konsumpcji. Innymi słowy, ciężar inwestycji w okresie trzyletnim dla poszczególne obywatela będzie znacznie mniej dotkliwy aniżeli to miało miejsce w Związku Radzieckim. Prezes C. U. P., ob. Bobrowski oblicza, że na inwestycje przeznaczyc się około 20% dochodu społecznego, z czego czwarta część ma być pokryta pożyczkami zagranicznymi.

Powodzenie planu, dla którego punktem wyjściowym jest podniesienie dochodu społecznego i stopy życiowej ludności, zależy będzie od praktycznej jego realizacji. Chodzi mianowicie o to, by plan nie pozostał na papierze. — Obok wspomnianej już kwestii podniesienia wydajności pracy i usunięcia istniejącego obecnie marnotrawstwa sił ludzkich, powodowanego np. zatrudnianiem kilku ludzi tam, gdzie mogłby z powodzeniem wystarczyć jeden, dużo zależy będzie od uczciwości ludzi na stanowiskach kierowniczych. Można powiedzieć, że wykonanie planu będzie wprost proporcjonalne do działalności komisji specjalnych, usuwających ze stanowisk odpowiedzialnych szubrawców. Propaganda planu musi bezwzględnie iść w parze z propagandą uczciwości, która w obecnych czasach tak wiele pozostawia do życzenia.

J. B.

Echa oświadczenia Generalissimusa Stalina

Londyn (PAP). — Prasa brytyjska w dalszym ciągu szeroko omawia wywiad udzielony przez Generalissimusa Stalina korespondentowi „Sunday Times” i widzi w oświadczeniu Stalina nadzieję na zniknięcie nieufności, która panowała ostatnio w stosunkach międzynarodowych.

„Times” podkreśla, że na Konferencji Paryskiej zbyt mało było chęci do zgody i kompromisu. Obecnie nadarza się doskonała okazja, by wszystkie delegacje weszły w drogę kompromisu i osiągnęły porozumienie. Wielka Brytania we własnym interesie powinna to uczynić. Powinna ona udowodnić, że myśli o interesach europejskich. Poza Konferencją Paryską zbliżenie państw może nastąpić na drodze gospodarczej. Wielka Brytania zawarła w ostatnie lata czasy kilka układów handlowych, a układ z Związkiem Radzieckim był wśród nich. Jednym z najbardziej wartościowych.

Organ partii pracy „Daily Herald” podkreśla oświadczenie Stalina, iż nie wierzycy on w możliwość nowej wojny i dodaje: „Czy nie jest rzeczą zdumiewającą, że w kilkanaście miesięcy po zakończeniu drugiej wojny światowej wielu ludzi w wielu krajach otwarcie dyskutuje nad możliwością trzeciej wojny światowej? Generalissimus Stalin oświadczył, że pogłoski o tej nowej wojnie należy przypisać propagandzie agentów wywiadu wojskowego niektórych państw.” Dziennik zaznacza, że niektóre kolia, odznaczające się wąskimi poglądami

egoistycznymi zarówno w Anglii jak i w Ameryce poddają się tej propagandzie, która czyni wiele szkód w życiu międzynarodowym.

Organ partii komunistycznej „Daily Worker” pisze, że oświadczenie Stalina „jest posłannictwem pokoju dla całego świata” i wyrazem wiary w polityczną i gospodarczą potęgę Związku Radzieckiego.

Przemówienie Edena w związku z oświadczeniem Generalissimusa Stalina

Londyn. (PAP). B. minister spraw zagranicznych w rządzie Churchill'a, Antoni Eden wygłosił w swym okręgu wyborczym przemówienie w którym podkreślił, że oświadczenie Stalina stwarza nowe możli-

Z konferencji paryskiej

Starcie pomiędzy Wyszyńskim a przedstawicielem Stanów Zjednoczonych na komisji do spraw niemieckich

Parýż (obsł. wł.) Wczoraj na posiedzeniu Komisji do spraw niemieckich przy omawianiu sprawy odszkodowań delegat U. S. A. oświad-

wości w dziedzinie polityki międzynarodowej, co zostało powitane z radością przez mężów stanu państw sojusznicznych. Eden wyraził pełną nadzieję, że rządy państw sprzymierzonych niewątpliwie z możliwością tych skorzystają.

Co mówi gen. Eisenhower

Nowy Jork (Apl). Omawiając ostatni wywiad z premierem Stalinem, szef sztabu armii amerykańskiej gen. Eisenhower przyznał, że bomba atomowa nie jest decydującą dla wyniku wojny. „Żadna broń destrukcyjna — powiedział gen. Eisenhower — nie może być decydująca”. Eisenhower wezwał do prowadzenia polityki otwartych kart i dotrzymywania danego słowa. Nawiazuając do wypowiedzi Stalina o Chinach, generał stwierdził, że siły amerykańskie w tym kraju „są niewielkie”.

czy, że koszty okupacji sowieckiej w Rumunii obciążają w wysokim stopniu ten kraj, co utrudnia wypłatę odszkodowań. Wyszyński zarzut ten odparł w ostry sposób, oświadczając, że Związek Radziecki wskutek działań wojsk rumuńskich poniósł znaczne straty, a dalej — zapytał — jakie są koszty utrzymania wojsk amerykańskich w innych krajach.

Bomba atomowa — mówił Wyszyński, musi być bardzo kosztowna, ale nie na dokładkę tyfry. Przypomniał, że Rosja Radziecka żąda tylko części poniesionych strat w wysokości 1/3.

Z podkomisji dla Triestu

Parýż (PAP). Podkomisja dla spraw Triestu rozpatrywała kwestię języka urzędowego w okręgu triestańskim (chorwacki, słowenski i włoski). Flagi i Herbu określenia zasadniczych swobód obywatelskich oraz międzynarodowego statutu „wolnego obszaru” Triestu.

Wniosek Polski w sprawie organizacji faszystowskich we Włoszech

Parýż (PAP). Na śródomowym posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej dla Włoch ambasador R. P. w Paryżu Skrzyszewski uzasadnił w imieniu delegacji polskiej wspólny wniosek Polski i Ukrainy żądający włączenia do projektu traktatu pokojowego z Włochami klauzuli o zakazie utrzymania we Włoszech organizacji faszystowskich o charakterze politycznym, wojskowym i paramilitarnym oraz organizacji prowadzących wrogą propagandę wobec jakiegokolwiek z Narodów Zjednoczonych. Wspomniany o strasliwym doświadczeniu Polski wskutek najazdu Niemiec hitlerowskich delegat Polski oświadczył: „Nie możemy pojąć, dlaczego postanowienia skierowane przeciwko organizacjom faszystowskim znalazły się w traktatach z Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią, a nie ma ich w projekcie traktatu z Włochami, które są kolebką i prawozorem faszystów w Europie”.

Nasza gospodarka

Naszorząd kupceki na drodze rozwoju
Naczelna Rada Zrzeszeń Kupceckich oraz poszczególne zrzeszenia i związki, wchodzące w jej skład, działają na zasadzie statutów zatwierdzonych przez Ministerstwo Aprobacji i Handlu. Sieć organizacyjna terytorialna na dzień 1. VII. br. obejmowała ogółem 390 zrzeszeń na terenie całego kraju, przy czym ilość członków wynosiła 54 678. Sieć organizacyjna branżowa tej instytucji obejmuje:
1. Zrzeszenie Eksporterów i Importerów R. P.
2. Centrale Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego w Polsce.
3. Związek Księgarzy Polekich.
4. Zrzeszenie Kupców Zbożowych R. P.
5. Związek Przewoźników i Spedytorów R. P.
6. Związek Handlujących Trzodą, Bydłem i Kozami R. P.
7. Zjednoczenie Kupców Branży Opalowej i
8. Ogólnopolskie Zrzeszenie Kupców dla Handlu Papierem.

Szkolenie rybaków fachowców
(ZAP) Według ostatnich danych z Generalnego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego ilość fachowców rybaków na Wybrzeżu zwiększyła się ostatnio znacznie dzięki napływowi nowego elementu a doszkalanie trwa ciągle. 13 praktykantów przydzielono na kutry, 10 praktykantów na trawery „Węga” i „Polesie”. Kurs rybacy przeprowadzony przez Państwową Centralę Wyszkolenia Morskiego liczy 20 uczestników. W studium organizacji jest stała szkoła rybaków dalekomorskich. Morski Hufiec Harcerski w Gdyni przeszkala swych członków również w dziedzinie rybołówstwa posługując się w tym celu dwoma łodziami motorowymi. Od jesieni obie organizacje planują rozszerzenie kursów rybakich również dla młodych, czynnych już rybaków, którzy pragną uzupełnić swą wiedzę fachową.

Akcja żłwna na Ziemi Lubuskiej
Na Ziemi Lubuskiej przystąpiono do akcji siewnej. Tegoroczna akcja obejmuje 85.000 ha ziemi osadniczej i 30.000 ha majątków ziemskich. Na siew rozprawdzonych zostanie 10.000 ton ziarna, sprowadzonego z Czechosłowacji, czy też z zakupu wolnorynkowego z Funduszu Aprobacyjnego przy Ministerstwie Aprobacji i Handlu. Wysokogatunkowe ziarno z Czechosłowacji przejmują w Międzyziesie komisja ministerialna i kieruje do Poznania, skąd kierownictwo akcji siewnej z inż. Starzyńskim na czele rozsyła je do poszczególnych powiatów na Ziemi Lubuskiej. Niezależnie od żyta, otrzymano dla Ziemi Lubuskiej 500 ton pszenicy ze Związku Radzieckiego. Ziarno siewne odstępuje się osadnikom na Ziemi Lubuskiej na skryty dłużne, które wystawiają i odbierają Powiatowe Komisje Siewne.

Celem ułatwienia rolnikom przeprowadzenia orki jesiennej przynalazy władze Województwu Związku Samopomocy Chłopskiej 5.000.000 zł kredytu. Orka odbywa się również na skryty dłużne, przy czym cena orki wynosi 100 kg zboża za 1 ha oranej ziemi, jeżeli zboże odstawione zostanie jeszcze w roku bieżącym. Przy dostawie zboża w roku przyszłym osadnik za 1 ha oranej ziemi płat będzie 120 kg zboża. Traktory żyte do orki jesiennej przejęły prawie w zupełności majątki ziemskie, znajdujące się pod zarządem państwowym.

Niezależnie od wspomnianego powyżej pomocy rządowej, z pomocą spieszny wojsko, które na Ziemi Lubuskiej wysłał ok. 500 koni oraz warsztaty naprawy traktorów. Równocześnie Wojewódzki Komitet Akcji Siewnej stara się o kredyty na nawozy sztuczne w ilości 160 ton, które również rozprawdzone być mają na skryty dłużne. Wreszcie już nie w związku z akcją siewną uzyskano 3.000.000 zł kredytu na zakup prosiat dla osadników.

Deklaracja organizacji demokratycznych o polityce zagranicznej USA

Nowy Jork (PAP). Komitet polityczny kongresu Związków Zawodowych a także Naczelny Komitet Pracowników Nauki i Sztuki zapowiedzieli na 28—29 września konferencję polityczną w Chicago, której przewodniczącym będzie były minister finansów Morgentau i której tematem będzie polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych. W deklaracji organizacje zwolujące konferencję stwierdzają, że zagadnienia amerykańskiej

polityki zagranicznej słusznie zostało wysunięte na czoło problemów kampanii wyborczej 1946 r. My, niezależnie wyborcy, zadecydujemy o wyniku tych wyborów. Zadecyduwać mamy o tym, czy walka o realizację programu Roosevelta będzie się toczyła nadal, czy też ten program będzie zapomniany. Spoczywa na nas duża odpowiedzialność, gdyż polityka naszego kraju powinna być skierowana na tory pokoju i postępu.

Wielka Brytania nie wycofa całkowicie swych wojsk z Grecji

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi, że plany co do wycofania wojsk brytyjskich z Grecji nie uległy żadnej zmianie. Rząd grecki został poinformowany, iż Wielka Brytania zacznie wycofywać swe wojska z Aten

16 września. Dotyczy to tylko części wojsk brytyjskich w Grecji. Dotychczas nie zapada żadna decyzja co do zupełnego wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

Słowacy domagają się usunięcia mniejszości węgierskiej

Praga (PAP). W Trzczańskim św. Marcynie w Słowacji odbył się przy udziale władz słowackich wiec w sprawie usunięcia Węgrów ze Słowacji. Mówcy stwierdzili, że jedną z przyczyn upadku Czechosłowacji w roku 1938 była wyrotowa podziemna działalność mniejszości narodo-

wych, które wspólnie z Niemcami pracowały nad rozbiciem jedności państwowej i narodowej. Dalsze współzycie z tymi mniejszościami w granicach jednego państwa dla narodu słowackiego jest niemożliwe.

Wilkołacy na przeszkaleniu

Berlin (APJ). We francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech władze wojskowe zamierzają przeprowadzić ciekawy eksperyment reedukacyjny. Oto młodzi hitlerowcy, należący do podziemnej organizacji „wilkołaków”, a liczący mniej niż 18 lat, nie będą po aresztowaniu skazywani na karę więzienia, lecz umieszczani w specjalnych ośrodkach reedukacyjnych. Do dyspozycji ich będzie tam oddana biblioteka, boisko sportowe itp. Rodzice będą mogli odwiedzać swych synów. Nie wolno im tylko będzie opuszczać zakładów. Władze francuskie obiecują sobie wiele po tych nowych środkach wychowawczych.

Rząd szwajcarski oddał gmach Ligi Narodów do dyspozycji ONZ

Londyn (PAP). Korespondent „Daily Telegraph” dowiaduje się, że rząd szwajcarski postanowił postawić gmach Ligi Narodów w Genewie do dyspozycji ONZ. Korespondent dodaje, że rząd szwajcarski długo wahał się przed powzięciem tej decyzji, ponieważ w pewnych okolicznościach mogłoby ono zaciążyć na neutralności Szwajcarii, przynajmniej w sposób pośredni.

Egipt dziękuje Wallace'owi

Warszawa (obsł. wł.). Przewodniczący partii nacjonalistów egipskich wysłał do Wallace'a list następującej treści: „Partia nacjonalistów egipskich poleca mi złożyć gratulacje z okazji niedawno wygłoszonej przez pana mowy, w której zwałcał pan wszelkie tendencje imperialistycznej polityki brytyjskiej, poruszając m. in., iż Wielka Brytania nakłoni inne kraje do wycofania swych wojsk z terenów obcych, pomimo, że sama dotychczas tego nie uczyniła”.

Delegacja polska na obrady Międzynarodowego Banku Odbudowy

Warszawa (PAP). Dnia 25 bm. wyjechała do Waszyngtonu delegacja polska na zebranie gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego w składzie: minister skarbu ob. Konstanty Dąbrowski, prezes Narodowego Banku Polskiego ob. Edward Drożdżnik, doradca ekonomiczny Narodowego Banku Polskiego dr. Józef Świdrowski oraz nauczelnik wydziału ekonomicznego Narodowego Banku Polskiego dr. Marcin Wyczałkowski. Ponadto w skład delegacji wchodzi: minister plenipotencyjny w Waszyngtonie: Janusz Zoltowski oraz zastępca naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. Zygmunt Karpiński, w charakterze doradcy delegacji, którzy wyjechali do Waszyngtonu przed dwoma tygodniami.

Wydawnictwo Zachodnie

(Działalność i perspektywy)

Krótką, bo dopiero 4-miesięczną działalność Wydawnictwa Zachodniego, opartego o Polskę Związek Zachodni, Zachodnią Agencję Prasową i Spółdzielnię Dziennikarską, wymaga już teraz szerokiego omówienia. Wyjątkowa praca omawianego wydawnictwa wydała już owoce w postaci ciekawych pozycji wydawniczych, niezmiernie ważnych z uwagi na problematykę Ziemi Odzyskanych. Tematycznie z problemem tym łączy się sprawa odwiecznego niebezpieczeństwa niemieckiego, co specjalnie porusza książka — praca zbiorowa „Niemcy rozgromione”. Książka żywa, o barwnym obrazie niemieckiego „dnia dzisiejszego”, porusza sprawy odradzającego się życia politycznego we wszystkich strefach okupacyjnych Niemiec „rozgromionych” (pióra B. Danielewskiego), dalej aktualne problemy gospodarcze (świetnie rozważania Juliana Kolipińskiego i wreszcie sprawę odbudowy niemieckiego życia kulturalnego — prace znanego publicysty A. Rogalskiego).

Również ciekawą edycją Wydawnictwa Zachodniego jest zbiorowa praca takich piór jak dr. Klepkowski, J. Kolipiński, E. Męclewski, prof. dr. Pollak, E. Serwański i prof. dr. Wojciechowski, a zatytułowana „Ziemia Odzyskana — odzyskani ludzie”.

Aktualny i tak żywo przywołany problem Łużyckich znalazł swój wyraz w książce pt. „Łużycka wolność”. Jest to również praca zbiorowa prof. Kostrzewskiego, prof. Sielachowskiej, red. Powiżdzkiego, A. Nawki, P. Duchy i A. Małyniaka. Słowa uznania należą się Wydawnictwu Zachodniemu za wydanie książki — pomocy szkolnej o ziemiach nadodrzańskich pióra dr. M. Cześkańskiej, a zatytułowanej „Z biegiem Odry”. Książka A. Targi „Śląsk w okresie okupacji” nawiąta ciekawie zmagania ludu śląskiego z germanizmem. Ostatnia wreszcie pozycja do Tadeusza Kraszewskiego „Były i będą nasze” książka, która w poważnej mierze przyczynia się do spopularyzowania Ziemi Odzyskanych.

Najbliższe plany

Wydawnictwo Zachodnie zapowiada znajdujące się już w druku następujące książki:

1. Na setną rocznicę śmierci dra Karola Marcinkowskiego ukazał się piękna książka przez dr. romance pt. „Doktor Marcin”, napisana przez dr. W. Jakóbczyka w pięknej szacie graficznej (w obwolutie artysty malarza A. Krakowskiego i z listkami fotografiami).
2. „Śląsk zawsze wiemy ojczyźnie”. To dzieło młodego pisarza śląskiego Zbyszka Bednorza, wprawdzie nie w poetycką formę ujęte, ale przepojone poetyckością i miłością do ziemi rodzinnej.
3. Autentyczne dokumenty z powstaniały gębelny mieszkańców Warszawy opracował i w formie książeczki ujął red. E. Serwański pt. „Przełuch — Duleg 121”.
4. Monumentalnym dziełem będzie praca W. J. Grabskiego pt. „200 miast wraca do Polski” ozdobiona licznymi ilustracjami. Oparta na bogatym materiale historycznym gruntownie przestudiowanym i ciekawie opracowanym będzie książka pozycja, której żaden badacz przeszłości naszych Ziemi Odzyskanych nie będzie mógł pominać.

W przygotowaniu znajdują się

1. „Ziemia prawie zapomniana”. Reportaż z Warmii i Mazur w opracowaniu red. A. Spandowskiego i red. A. Męclewskiego.
2. Dr R. Łyczynka „Wybrane zagadnienia gospodarcze Ziemi Odzyskanych”.
3. Red. A. Kawczyńskiego „Niemcy osadzeni”. Refleksje na marginesie procesu w Norymberdze.
4. „Wybrane dokumenty z procesu norymberskiego” w opracowaniu red. A. Kawczyńskiego i szereg innych.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że działalność Wydawnictwa Zachodniego stanowi poważny krok wiodący nas do zupełnego zrepolonizowania Ziemi Odzyskanych, które „były i będą nasze”.

Ta jest pierwsza i wielka zasługa Wydawnictwa Zachodniego.

Czekamy zatem na ukazanie się dalszych edycji i wierzymy, że ich ukazanie przyczyni się do jeszcze silniejszego związania polskiego zachodu z całym pozostałym krajem.

Nad trumną zasłużonego kapłana-muzyka

(Sylwetka i dzieło śp. ks. dra Wacława Gieburowskiego)

Trudno bez wzruszenia wrócić pamięcią do jasnych wspomnień młodości, kiedy to jako uczeń gimnazjum św. Marii Magdaleny było się członkiem Poznańskiego Chóru Katedralnego. Niezależnie były to chwile, pełne idealizmu i artystycznych umiłowań. W trzecią rocznicę śmierci śp. ks. dra Wacława Gieburowskiego, który był moim i sercem Chóru Katedralnego, zwłoki jego zostały sprowadzone do Poznania, by spocząć w Panteonie Wielkopolski. Osierocona gramadka dawnych „słowików katedralnych” zanuci dziś ostatnie pienia nad trumną wielkiego dyrygenta, a cała Wielkopolska odda hold prochom wspaniałego kompozytora, zasłużonego kapłana i prawego Polaka, który imię polskiej muzyki rozszerzył szeroko poza granice naszego kraju.

Przynależność do Chóru Katedralnego w Poznaniu, pod batutą ks. dra W. Gieburowskiego obowiązywała do rzetelnej pracy i dyscypliny



Śp. Msgr. dr Wacław Gieburowski
ostatni zasłużony dyrygent Pozn. Chóru Katedralnego.

muzycznej. Wykonanie muzyki — a capella, bez wszelkiego oparcia instrumentalnego, nie jest rzeczą łatwą, wymaga od śpiewaka dużej pewności siebie, biegłości w trafianiu, interwałowym i znacznej dozy inteligencji muzycznej w interpretacji utworów. Rzetelne studium klasycznych mistrzów polifonii wokalne wyrybało kulturę, ostryło muzyczną inteligencję, wysubtelniało duszę...

Głównym zadaniem Chóru był śpiew w Katedrze Poznańskiej, produkcje estradowe były tylko dodatkami. Poznański Chór Katedralny zawdzięczał swe triumfy objazdom w kraju i za granicą wyłącznie występom w utworach muzyki kościelnej. Objazdy zainicjowane przez śp. ks. dra W. Gieburowskiego — przez niemal 25 lat dyrygenta Chóru — były nieprzerwanym pasmem powodzenia, a propagandowo oddały muzyce polskiej nieocenione usługi, wywołując entuzjazm najbardziej krytyków europejskich. Wagę prestiżową każdorazowego takiego występu doceniało się dopiero z ech pras, nie szczędzącej fachowego uznania tak w Czechach, jak i w Austrii, na Węgrzech, w Niemczech i we Francji. Niedzielne nabożeństwa w katedrze transmitowane kilkakrotnie przez Radio, stały się wybornymi koncertami muzyki religijnej.

Poznański chór katedralny należy niewątpliwie do najstarszych zespołów w Polsce, a może i w świecie — jako chór dzieci i chłopców śpiewających przed okresem mutacji. Wiadomości o nim (podobnie jak o słynnym chórze chłopców wiedeńskich z roku 1498) sięgają mniej więcej XV w. Przeszło 400 lat istnienia(!) — to nie lada wiek dla instytucji muzycznej. Z aktów kapitułowych dowiadujemy się, że śpiew w czasie oficjum oraz mszy tygodniowych należał do Kolegium wikary, śpiewy w czasie sumy w niedzielę i święta do uczniów szkoły katedralnej. Pewna część świąt do uczniów szkoły katedralnej. Pewna część świąt do uczniów szkoły katedralnej. Pewna część świąt do uczniów szkoły katedralnej.

Inauguracja sezonu operowego

„Hrabina”, opera komiczna St. Moniuszki

W sztuce na odwrót niż w biegu czy wyścigu sportowym, start bywa zwykle wiele trudniejszy niż finał. Pierwszy krok działalności opery poznańskiej po wojnie był właściwie rozumnie pojętym remontem generalnym oraz naoliwieniem kolek i trybów jej wielkiego mechanizmu wewnętrznego w najszerszym pojęciu tego słowa. Rezultat był taki że artystycznie funkcjonował już ów mechanizm prawie normalnie, zaś reperaturowo tzn. w tempie wznawianych premier sięła rzeczy nieco się opóźniał. Obecnie mając już pokonane najtrudniejsze choć może nie wszystkie przeszkody, wystarował na podobój nowego sezonu w myśl tradycji najczystszej i najmniej praktykowanej — z opery moniuszkowską.

O ile pod względem muzycznej wartości należy „Hrabina” do szczytowych osiągnięć twórczości kompozytora, to co do dramatycznej konstrukcji libretta nie dorównuje „Halce” mimo, że autorem tekstu jest w obu wypadkach ten sam Włodzimierz Wolski zdolny, choć nie dość systematyczny i pogłębienny w pracy poecie. „Trzyaktowa historia spondyni” — jak dopowiednie w swoim czasie „Hrabina” nazywano, mimo żywego i plastycznego zarzycania wielu typów scenicznym już współczesnym krytykom wydawała się na tyle wadliwie skonstruowana w logice ewentualnej, że ściągana na siebie zarzut nieprzy „scen nie należących do siebie”. Nie jest zły

i XVII. Repertuar w tym czasie obejmując dzieła polifoniczne od XV do XVII wieku oraz kompozycje złotej ery muzyki polskiej (Felczyński, Gomółka, Leopolda, Szadek, Pekiel, Gorczycki, Wacław Szamotulski, Mikołaj Zieliński) i Chór Gregoriański. Prawdziwym mecenasem poznańskiego Chóru Katedralnego okazał się zmarły około 1650 roku biskup poznański Andrzej Szoldski — fundator wspaniałych organów i pierwszy twórca dotacji na stałe utrzymanie 9 śpiewaków katedralnych. Z wiekiem XVIII-tym nastaje w muzyce religijnej okres dekadencji, muzyka kościelna świeczonej (kompozycje wokalne z towarzyszeniem orkiestry, sopranu i altu kobiece). Ówczesni dyrygenci potrafili jednak uniknąć tandety, czego najlepszym dowodem wykonane w roku 1833 z okazji śmierci ks. Radziwiłła „Requiem” — Mozarta. Wiek XIX jest wiekiem oddziaływania muzyki liturgicznej w całym Kościele katolickim, co uwidacznia się w renesansie Chóru Gregoriańskiego, Renesans muzyki kościelnej w Polsce wychodzi właśnie z katedry poznańskiej, a po części i z katedry pelipskiej. Dyrygentami i organistami są w tym okresie Michał Graff, Maciej i Bolesław Dembiński.

Rok 1881 jest rokiem przełomowym w dziejach poznańskiego chóru katedralnego. Dyrekcję chóru obejmują ks. prałat dr Surzyński i przeprowadza energicznie jego reformę. 8 grudnia 1884 roku rozbrzmiewają po dęgim czasie znów w Katedrze Poznańskiej przepięknie harmonie palestrinowskie. Ks. dr Surzyński — wybitny muzykolog i kompozytor zostaje wbrew swej woli przeniesiony na probostwo do Kościana, gdzie umiera w r. 1919. Po nim przez 20 lat kieruje chórem uprzedni organista katedralny — Bolesław Dembiński.

Nominację na dyrygenta Poznańskiego Chóru Katedralnego otrzymuje od Kapituły Metropolitanej w roku 1915 — ostatni jego dyrygent, śp. ks. dr Wacław Gieburowski. Z tą chwilą wchodzi Chór w najwspanialszą fazę swego rozwoju. Marzeniem ks. dra W. Gieburowskiego było wzmocnienie katedr i bazylik rzymskich, francuskich, niemieckich i angielskich, stworzenie własnej katedry z internatem dla chłopców Chóru Katedralnego. Ostatni okres 1921—1939 można by nazwać koncertowo-radiowym. Od roku 1921 odbywa się podróże koncertowe celem krzewienia wrozurowy muzyki kościelnej. Od roku 1936 począwszy transmisje Radia Polskiego na falach eteru przenoszą produkcje chóru do ostatnich prawie kątów świata. Praga, czeska, Wiedeń, Budapeszt, Frankfurt nad Menem, Paryż — oto etapy triumfalnego pochodu kościelnej muzyki polskiej przez miasta Europy.

Renesans staropolskiemu jest nieoceniona zasługa ks. dra Gieburowskiego. Nagranie na płyty gramofonowe kilku dzieł chóralnych — dzieł wiedzy i umiejętności dyrygenta — stało nasz zespół w rzędzie najnijszych chórow kościelnych Europy. — Sława jego sięgała nawet za ocean, gdzie mówiono o tym chórze z największą czcią i niekłamany uznaniem. Ks. dr Gieburowski wszystkie te holdy przyjmował jako bodziec do coraz większych wysiłków. Toteż dokonał ogromnego dzieła na polu muzyki kościelnej wraz z księdzem W. Świerczkiem, wkrzeszając dzieła starych mistrzów polskich w poprawny i praktycznym wydaniu nakładem K. T. Barwickiego w Poznaniu.

Ostatnio poznański Chór Katedralny liczył około 60 członków o dużych wokalnych walorach technicznych.

Zespolenie kultury muzycznej z pracą na chwałę Bożą nadaje utajone piękno pracy ks. dra Gieburowskiego — nastrojonej na najwyższą nutę. Zgon doczesny nie oznacza bynajmniej zgony ideałów wyhodowanych w jego systemie pedagogicznym i pielęgnowanych w Chórze Katedralnym.

Teodor Śmielowski

Ks. dr Wacław Gieburowski urodził się dnia 6 lutego 1877 w Bydgoszczy i tam uczęszczał do klasycznego gimnazjum do czwartej klasy włącznie (nijsza tertia), która kończy jako najlepszy uczeń. Egzamin dojrzałości składa w Dramburgu na Pomorzu w r. 1898. Po maturze wstępuje do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Świecenia kapłańskie otrzymuje w Gnieźnie w r. 1902. Prymicyną mszę św. odprawia w kościele parafial-

nym w Srebrnikach pod Kowalewem. Pierwszą posadę obejmuje w Witkowie, dalszą w Dusznicy, skąd wyjechał na studia do Ratzynby. Po pół roku wraca do Dusznicy i do Lubna pod Gniezmem. Na krótki czas posyła go Władza Duchowna do Wągrowca, gdzie zakłada i prowadzi chór kościelny. Stał się także powołany do Poznania jako wikariusz katedralny. Z Poznania dojeżdża do Wrocławia, gdzie studiuje muzykologię, filozofię i historię sztuki. Doktorską pracę napisał z zaszczytnym przedktem „Summa cum laude” w r. 1915 pt. „Musica magistri Szyddlovite” — studium chóru gregoriańskiego w Polsce w XV w. Po skończonych studiach obejmuje dyrykcję Chóru Katedralnego w Poznaniu. Władza Duchowna powołuje go także na profesora do Seminarium Duchownego — widzimy go równocześnie na stanowisku profesora Państwowego Konserwatorium Muzycznego oraz docenta Uniwersytetu Poznańskiego. J. E. ks. Kardynał Prymas mianuje go artystycznym Dyrektorem Związku Chórow Kościelnych na archidiecezję gnieźnieńską i poznańską. Stolica apostołska odznacza go godnością Szambelana Honorowego Jego Świątobliwości i godnością Kanonika Honorowego Katedry Prebostenkiej w uznaniu za usługi położone na polu muzyki kościelnej.

Cechami charakterystycznymi ks. Gieburowskiego są: prostota, głęboka pobożność, energia i wytrwała pracowitość oraz szczególnie żarliwa, czy skromność, tym zamienniejsza, w człowieku o sławie europejskiej. Wprost wzruszające było przywiązanie ks. Wacława Giebu-

Głosy prasy zagranicznej

o śp. ks. dr Wacławie Gieburowskim i jego Chórze

Głosy prasy zagranicznej najlepiej naświetlają profil artystyczny ks. dra Gieburowskiego. Oto fragmenty niektórych:

„Narodni Politika” — Praga (14. 7. 1929). — Chórem dyryguje ks. dr Gieburowski, dyrygent o wielkiej inteligencji, rozumiejący znakomicie swe zadanie, z temperamentem ognistym, a przeciw dyryguje stylowo, mając gesty zrównoważone.” (dr I. B.)

„Neuigkeiten-Weltblatt” (9. 2. 1936) — Wiedeń. — „Na cudownie brzmącym instrumencie wokalnym potrafi dyrygent mistrz Monsignore dr W. Gieburowski grać po wirtuozowsku... Dr Gieburowski jest typem idealnego dyrygenta. Emocjonalnie, sugestywną siłą prowadzi chór swój do porównałych punktów kulminacyjnych.” (Willibald Bertl.)

„Pester Lloyd” (11. 2. 1936) — Budapeszt. — „Obok słynnego chóru sykstyńskiego nie sty-

rowskiego do matki. Czcią głęboką otaczał ją za życia, dedykował jej pracę doktorską i ważniejsze kompozycje. Zgon jej oddał nader boleśnie, po śmierci pietyzmem żywej pamięci otaczał jej grób, nawiedzając go codziennie.

Za najwspanialsze kompozycje należy uważać: „Ave Maria”, „Magnificat”, „Missa pro defunctis”, „Tu es Petrus” oraz „Oremus pro Pontifice nostro” i cały szereg utworów treści religijnej.

Najczęściej wytracił z tak mistrza dyrygenta batutę, rozproszył jego umysłowany chór, niszczył wszystkie ośrodki jego artystycznej nader owocnej pracy. Wojna przerwała muzyczną jego działalność. Niemcy nie pomni entuzjastycznych krytyk, jakie wypisywali w odczynie jego udziału w Międzynarodowym Kongresie Muzyki Religijnej we Frankfurcie w 1936 r., z chwilą wkroczenia do Poznania aresztują ks. Gieburowskiego i przez 8 miesięcy trzymają go w obozie w Kazimierzu Biskupim. W r. 1940 w czerwcu zwolniony poświęcił się duszpasterskiej pracy parafialnej najpierw w parafii Zmartwychwstania Pańskiego, a od października 1941 r. w parafii św. Wojciecha w Poznaniu. Na początku roku 1943 na rozkaz okupantów musiał opuścić Poznań i udać się na turlaczkę do tzw. „General Government”. Osiedla w Warszawie, gdzie wkrótce zapada na zdrowiu. Choroba kończy się śmiercią w dniu 27 września 1943 r. w klasztorze ks. ks. Pallottyna na Pradze, gdzie znalazł schronienie. Trumnę złożoną tymczasem na Powązkach, skąd obecnie wraca w triumfalnym pochodzie na Skalkę Wielkopolską do Poznania. (s)

szliśmy w latach ostatnich doskonałych śpiewaków kościelnych od tego zespołu polskiego.”

„Frankfurter Neueste Zeitung” (10. 10. 1936) — Frankfurt a/Menem. — Kapelmistrz katedralny dr Gieburowski stworzył z poznańskiego Chóru Katedralnego jednokrotkę dzwiękową o niebywalej precyzyjności, brzmiają jak organy, chór, który nie zna wahań intonacyjnych i rytmicznych niejasności.”

„Frankfurter General-Anzeiger” (10. 10. 1936). — „To czego poznański kapelmistrz katedralny dr Gieburowski dokazał chórem swoim, pozostaje prawie bez konkurencji.”

„Corporatisme” (15. 7. 1937) — Paryż. — „Z wszystkich manifestacji muzycznych w czasie wystawy wszechświatowej należą do najwspanialszych koncerty polskie z występem chóru Katedry poznańskiej.” (s)

Tow. Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej

reaktywowane będzie w Poznaniu

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej założone w Poznaniu w r. 1933 i aż do wybuchu wojny działało i rozwijało się pomyślnie, grupując w swych szeregach ludzi z wszystkich sfer i zawodów, których łączyła idea kulturalnego i ekonomicznego zbliżenia się i poznania narodu złączonego z nami historyczną ciągłością dziejów.

Wojna przerwała działalność Towarzystwa na 6 lat, ale z wiosną br. reaktywowało się Towarzystwo, objerając sobie siedzibę w Sopocie jako centralę na Gdynię, Gdańsk i Wybrzeże. Towarzystwo uzyskało swój lokal w Sopocie przy ul. Podgórnę nr 27 i pod kierownictwem dawnego swego prezesa dra F. Böhma rozwija swą tradycyjną działalność.

Towarzystwo współpracuje ściśle z „Instytutem Skandynawskim” — a nadto pozostaje w żywym kontakcie ze szwedzkim „Instytutem Słowiańskim” w Sztokholmie, prowadzonym przez prof. Nielsena i z „Instytutem Szwedzkim”.

Od października br. rozpocznie Towarzystwo wydawać własny miesięcznik pt. „Wiadomości Skandynawskie”, jako organ wstajej informacji dla obu narodów, związanych nie tylko tradycją historyczną, ale i wypadkami z ostatniej wojny, które zaciępiły tak silnie te węzły. Wia-

domo bowiem powszechnie, jak troskliwą opieką otoczył Szwedzi naszych rodaków — uchodźców z obozów niemieckich; z samego Ravensbrück przyjechał Szwecja 10 tysięcy Polaków i umieszcili ich w 28 wzorowych obozach i w idealnych warunkach, darząc ich najserdeczniejszą opieką aż do chwili powrotu do ojczyzny. Temu długowi wdzięczności pragnie miesięcznik dać pełny i trwały wyraz przez współpracę rodaków, którzy korzystali z tej gościnności — i świadków tego rycerskiego gestu ze strony szlachetnego narodu szwedzkiego.

I obecnie przychodzą nam Szwedzi z wydatną pomocą przez udzielenie zapomóg dla Bratnich Pomocy wszystkim wyższych uczelni na wybrzeżu — jak również przez zaopatrzenie Akademii Lekarskiej we Wrzeszczu w medykamenty i sprzęt szpitalny na 400 osób.

Zarząd Towarzystwa zamierza z początkiem października br. zaprosić swych dawnych członków jak również wszystkich sympatyków idei przyjaźni polsko-szwedzkiej na wale zebranie, celem reaktywowania na terenie Poznania „Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej. Miejsce i data zebrania podane będą w prasie.

Tymczasowy adres Zarządu Towarzystwa i redakcji „Wiadomości Skandynawskich” brzmi: Poznań, ul. Lodowa 1 m. 7. Dr F. Böhm.

cyjność formy libretta została przez nie nieco uocnowocześnieja. Bzdzi zastrzeżenia jedynie usunięcie ostatniej znaney arii Hrabiny, która jest cennym klejnotem muzycznym. Dekoracyjne najczystszejliż rozwiązany został przez Z. Szpingera akt trzeci przy zastosowaniu innej niż dołdoł inscenizacji. Wnętrze staropolskiego dworku ma wygląd estetyczny oraz stylowy. W duchu epoki niezbyt pewnie trzyma się natomiast pierwszy obrot, który właściwie niczym się nie różni od III-go aktu w „Rigoletto” (wnętrze pałacu księcia). Kostiumy także nie wszystkie nas zadowalały.

Dr Latoszewski prowadzi batutę piecizłowiec oraz z dużym staraniem o jakość brzmienia, które w całej partiturze nigdy nie zawodzi. Podkreślić trzeba dużą dyscyplinę naszego zespołu a szczególnie orkiestry. Znamiennie wypadła uwertura, a sławny polonez liryczny wy-modelowany był ładną linią muzyczną.

„Hrabina” śpiewała H. Dudicz Latoszewska z dbałością o lekką koloraturę, okragłą frazę oraz dozowanie w niej subtelnych nieraz nuan-sów. W uchwycie całej roli — łącznie z przy-należnym do niej kostiumem — prezentuje się korzystnie. Umująca sylwetka Broni stworzyła Krystyna Kostal, powinna się tylko wyżyć niepotrzebnych ruchów. Z trzech jej popisów aryj, efektownie wypadła zwłaszcza ostatnia. Ładny głos Kostalowej mimo wyraźnego postępu w technice śpiewaczej jaki daje się zauważyć w porównaniu z ubiegłym rokiem, ma jeszcze pewne braki emisyjne. Powodują one czasami niejedną oporność przy przejściach w rejestry wysoki. Pysznym typem Polonusa był

Karol Urbanowicz jako chorąży. Z mazarukowym animuszem odpiewana pieśń („Pomnę ojciec wacim gadał”) była chyba najlepszym problemem talentu tego ogólnie lubianego artysty. Natomiast Podczaszycia grał p. W. Szpinger w duchu zanadto molierowskim. Prawdopodobnie inaczej trzeba sobie wystawić jowialnego, tnącego do dziewcząt koperczaki szlachęć z czasów Księżstwa Warszawskiego. Doskonale wypadła jego sławetna zieleniakczym zapłana, piosenka myśliwska z chórem. Kazimierz w ujęciu St. Roy'a bez zarzutu. Opracowanie sumienne, gra inteligentna a przy tym śpiewak wydobyl z partii wiele barwnych akcentów głosowych choć wielkiego popisu Moniuszku nie miał. Dzidzi to wszak ułdatny bawidełek sfrancuzalanych manier, co jednak nie znaczy, aby bezustannie pisał po scenie niby baletnica — jak to czyni p. Wojnicki. Miłe wrażenie wywarła jego buffowa arietta z III obrazu ale aktor-ska nie wycelował.

Balet (choreografia J. Kapliński) swoje zadania, przemysłiana z sensem kompozycyjnym — wypełnia całokwicie ku zadowoleniu widzów. Barbara Bitternówna nadaje główny ton całej scenie swoim wysokim kunstem choreograficznym, w którym ekspresja gestów, temperament oraz osobista sugestia tej świetnej artystki odgrywają wielką rolę. Już sam jej popis gwarantuje „Hrabinię” pełną kasowosc i powodzenie nawet gdyby miała zabraknąć operowej publiczności, na co w Poznaniu chyba się nie zanosili. Reżyserował K. Urbanowicz.

Dr Zygmunt Słowicki

J. Zerkowski

Rozbudowa spółdzielczości na przełomie wojny w nowej Polsce

Ruch spółdzielczy w Polsce reprezentuje obecnie inny ciężar gatunkowy, ma inny charakter i inne nastawienie niż w okresie roku 1939.

Organizacje spółdzielcze przed wojną były rozproszkowane. Obok „Spółem” Związek Spółdzielni Spożywców, grupującym zrzeszenia konsumpcyjne działało odrębnie spółdzielczość rolnicza, Kasa Stefczyka i Banki Ludowe były centralami gospodarczymi spółdzielni rolniczo-handlowych. Związek Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich reprezentował organizacje spółdzielcze wiejskie. Przed wojną spółdzielczość reprezentowała mały udział w ogólnej gospodarce państwowej. Wyróżniał się on cyfrą około 5% ogólnych obrotów, w tym, że takie artykuły, jak: cukier, tytoń stanowiły około 10%, natomiast kasza, mąka, kawa — mniej niż 5%. Spółdzielczość rolnicza też nie sięgała głęboko w życie gospodarcze wsi i nie wywierała nań decydującego wpływu.

W czasie wojny nastąpiło wiele zmian. Wskutek represji i zarządzeń okupanta spółdzielczość mogła się rozwijać tylko na terenie Gen. Gub. Nic nie zostało z placówek spółdzielczych w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi i innych terenów ziem przyłączonych. Wszystkie działające tam oddziały były oddane prywatnym kupcom względnie hurtownikom. Natomiast na terenie Gen. Gub. okupant hitlerowski uznał spółdzielczość za aparat zdolny rozwiązać pewne zagadnienia gospodarcze, szczególnie zostały na tym terenie rozwinęte dla polityki kontyngentowej spółdzielnie rolniczo-handlowe, które obejmowały cały powiat. Patrzyliśmy na to jako na pewną zdobycz i rzeczywiście życie potwierdziło, że ten dorobek jest znaczny. Rolnicy ruch spółdzielczy bowiem w czasie wojny na terenie Gen. Gub. powiększył swój stan posiadania 4-krotnie. Jeżeli chodzi o spółdzielnie spożywców, to zostały one też przez Niemców pociągnięte do wykonania świadczeń rzeczowych i około 80% kontyngentu było rozprowadzane przez sklepy spółdzielcze. Związek Spółdzielni Spożywców „Spółem” liczył przed wojną w całej Polsce 1500 racowników razem z pracownikami fabryk, a Związek „Spółem” na terenie G. G. w końcu 1944 r. liczył 4000 pracowników. Ilość członków w spółdzielniach na terenie G. G. wynosiła ogółem 600 000.

Kongres w Lublinie w 1944 r. zwołany przy pomocy Prezydenta B. Bieruta i Premiera K. Osóbki-Morawskiego, ma historyczne znaczenie dla całego polskiego ruchu spółdzielczego. Zjednoczył on bowiem ruch spółdzielczy i dał podstawy organizacyjne dla układu centrali spółdzielczych. Zagadnienia gospodarcze reprezentuje dzisiejsze „Spółem” Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P., a organizacyjne i lustracyjne spółdzielczości wszystkich typów — Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P.

W pierwszym rzędzie trzeba było stworzyć w całym kraju sieć hurtowych oddziałów powiatowych. I oto kiedy na terenie B. G. G. było czynnych 65 oddziałów, teraz jest tych oddziałów 270. Oddziały powiatowe znajdują się na całym terenie Polski, nie wyłączając Ziemi Odzyskanych. Szusznosc przyjętej zasady, że Związek „Spółem” musi mieć wszędzie swoje oddziały potwierdziło życie, okazało się, że w szeregu akcji zleconych, takich jak: akcje rolnicze, monopola, kontyngentowa, rozdzielanie zapalek, soli czy UNRR itp. — aparat posiadający zorganizowaną sieć w całym kraju jest aparatem bezkonkurencyjnym. Najlepszym dowodem jest np. fakt, że spółdzielczość amerykańska, która chce przysłać paczki do Pol-

ski, uznana „Spółem” za instytucję zdolną do rozprowadzenia tych paczek w całym kraju.

Spółdzielni w Polsce jest 10 000 rozmaitego typu, w tym spółdzielni spożywców 4 000. Druga grupa spółdzielni to spółdzielnie rolniczo-handlowe. Jest ich w Polsce 500, a 750 spółdzielni mleczarskich, oraz około 1500 gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Istnieją również spółdzielnie pracy, wytwórcze, księgarskie, mięsne. Te 10 000 spółdzielni liczy około 12 000 sklepów. Nie stanowią to wielkiej ilości, gdyż obejmują zaledwie 12% ogólnego stanu sklepów w Polsce. Ilość członków spółdzielni obliczana jest z górą na 2 miliony.

W polskim ruchu spółdzielczym działają trzy główne centrali: Związek Rewizyjny, „Spółem” Związek Gospodarczy, który jest hurtownią wszystkich spółdzielni (towary) i Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, który jest centralą finansową całego ruchu.

Obroty, jakie mieliśmy w roku zeszłym, dają cyfrę około 6 miliardów złotych. Preliminarz obrotów na rok 1946 daje cyfrę 30 miliardów złotych. Obroty za rok zeszły obliczone w porównaniu do cen z 1939 r. wskazują, że obrót 6 miliardów równa się 800 mil. obrotów przedwojennych. Obroty te są 3-krotnie większe niż przed wojną. W porównaniu do dochodu społecznego reprezentujemy 12% ogólnego dochodu.

Drugim poważnym zagadnieniem jest wytwórczość. Jak powiedział min. Minc w związku

z ustawą o nacjonalizacji przemysłu z dnia 3 stycznia: Spółdzielczości wyznaczamy nie tylko rolę rozdzielniczą, ale również dajemy głos w dziedzinie produkcji. W zakresie produkcji spółdzielczej obserwujemy olbrzymi wzrost. O ile przed wojną „Spółem” prowadziło 6 dużych zakładów, między innymi fabrykę chemiczną w Kielcach, fabrykę czekolady we Wrocławiu i wytwórnię pierników w Toruniu, — to obecnie na skutek zmiany starań Związek prowadzi 180 zakładów, w tym młynarskich 108, przetwórczo-owocowych — 16, cukierskich — 13 i szeregi innych drobniejszych, jak otcownie itp. Jest naszym zdaniem, że fabryka, której zasięgiem działalności jest powiat, powinna być prowadzona przez spółdzielnię lokalną. Kiedy zakład obejmuje teren województwa, prowadzony winien być przez hurtownię, tj. przez „Spółem”.

Udział „Spółem” w dziedzinie rolniczej można zobrazować następująco: Wszystkie akcje zlecone w skali ogólnokrajowej Państwo załatwia przy pomocy ruchu spółdzielczego, przede wszystkim przez „Spółem”, które spełnia funkcję narzędnia gospodarczego Państwa ludowego. Gdyby instytucji takiej nie było, Państwo musiałoby ją stworzyć. Spółdzielczość na wsi ma przed sobą do rozwiązania kluczowe pozycje gospodarcze. Obecnie Państwo, opierając się tylko na drobnym rolnictwie może plany swe realizować w oparciu o dobrze zorganizowany ruch spółdzielczy. Jedną piątą ogólnej ilości jaj przychodzących na rynek ma w tym roku przejść przez wydział mlecz-jajczarski „Spółem”.

W dziedzinie handlu spożywczego Wydział Spożywczy „Spółem” prowadzi szereg akcji kontyngentowych i monopolowych. Rozprowadzanie artykułów monopolowych jak: wódka, zapalki, sól, wyroby tytoniowe, jest prowadzone wyłącznie przez Związek „Spółem” i spółdzielnie. Ważny odcinek handlu włókienniczego jest w dużej mierze prowadzony przez spółdzielczość. „Spółem” obecnie rozprowadza 50% całej produkcji włókienniczej.

A teraz kilka słów o najważniejszych zagadnieniach ruchu spółdzielczego.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy znaczenie osiągniętego porozumienia między Związkiem „Spółem” i Zrzeszeniem Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Zrzeszenie zostało połączone ze „Spółem”, przez co uniknięty został rozdział spółdzielczości na wsi. Drugim doniosłym momentem jest przystąpienie do przejmowania przemysłu podlegającego nacjonalizacji. Ostatnio Ministerstwo Aproprowizacji oddało „Spółem” w administrację Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Mięsno-Piekarnianego. Przejęcie działu młynarskiego nie kończy okresu przesuwania do spółdzielczości całych dziedzin przemysłu spożywczego. Celem spółdzielczości jest przejście z rąk państwa marmoladziarstwa, fabryk cukierskich i czekolady oraz przemysłu kawowego. Dla rozwiązania aproprowizacji z punktu widzenia potrzeb sier włościańskich i robotniczych, centrala gospodarcza spółdzielczości, jaką jest „Spółem”, musi opierać swą działalność zarówno na czynniku handlowym jak i przemysłowym.

Przechadzki po Targach Poznańskich

Jesienne Targi nie są imprezą wielką. Porównywał ich z targami przedwojennymi nie podobna. Jest to raczej impreza lokalna o dużym znaczeniu dydaktycznym, która ma jednak znaczenie ogólnopolskie, gdyż wystawy dają obraz doboru naszego przemysłu w okresie powojennym. Nie ma wielu wystawców, lecz ci, którzy wystawiają, mają czym się pochwalić.

Większość wystawców, to fabryki i zjednoczenia przemysłu państwowego Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych.

Duża waga położona na estetyczny wygląd stoisk. Problem ten rozwiązano na ogół dobrze, a niejednokrotnie stoiska przedstawiają się wprost artystycznie.

Gdy przechadzamy się po Targach, uderza nas przede wszystkim nastawienie wystawców na podjęcie do konsumenta za strony praktycznej. Sama nazwa Targów „Odzień i Dom” mówi już za siebie. Przeważają przedmioty codziennego użytku, proste i dostępne dla każdego. Ten punkt wyjścia przyjęło szereg wystawców m. in. Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Poznaniu, która problem pokazu na stoiskach rozwiązała najlepiej. Nie pokazano tam przedmiotów luksusowych i drogie, lecz praktyczne, tanie i dostępne w cenie, a co najważniejsze, że klient nie jest skazany na długie terminy dostawy, gdyż ekspedycja następuje natychmiast.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego reprezentuje szereg Zjednoczeń Przemysłu, z których do najważniejszych należą przemysł metalowy, tekstylny-drewniany, chemiczny, farbiarski, szklarski, rolniczy, dekoracyjny i inne. W naszej rozmowie z Dyr. Szalaganem i naczelnikiem inż. Kuli-

niczem dowiadujemy się, że Dyrekcja Przemysłu Miejscowego zadowolona jest z przeprowadzonych do tej pory transakcji. Przez okres pierwszych dwóch dni, przyjęto zamówień w samym tylko stoisku wyrobów szklanych z Huty Szkła w Antoniku na kwotę 3 milionów złotych. Pięknie reprezentujących się figur wystawowych, które miały wielkie wzięcie w Paryżu i Sztokholmie, sprzedano w tym samym czasie na kwotę 1 200 tys. złotych. Tanie meble świetlicowe, wyroby włókiennicze, walizki, wyroby galanterijne i chemiczne mają zapewniony zbyt.

Dużym popylem cieszą się wysokogatunkowe towary wyprodukowane na Ziemiach Odzyskanych. Ten dział jednak wymaga specjalnego omówienia i wróćmy do niego w jednym z najbliższych numerów.

W głównej halli targowej, poza szeregiem stoisk, które wymagają więcej czasu i miejsca na zajęcie się nimi, podziwiamy szereg firm prywatnych, które w niczym nie ustępują dużym stoiskom przedsiębiorstw państwowych.

Mebel i urządzenia wewnątrz interesują każdego. W tej branży na czoło wysuwa się stoisko firmy A. Mulczyński i Z. Szatkowski z Poznania. Piękne meble stylowe o liniach greckich, zdobione rzeźbami o charakterze wielkopolskim, duża art. rzeźbiarza C. Woźniaka, piękne szafki z malaturą art. mal. J. Wronieckiego, stopki inkrustowane szlachetnym materiałem drewnianym, wabią oko zwiedzającego. Meble firmy Mulczyński i Szatkowski nie mają po prostu konkurencji. Firmy, dzięki Targom Poznańskim, wzbudziła już zainteresowanie u poważnych nabywców zagranicznych.

Formierowane meble Wytwórni Mebli Stefan Koneczny ze Swarzędza zaspośród mogą nawet bardzo wybrednego estety. Stoisko firmy Koneczny, dekoracyjne wykończone koldrami i piękną białą firmą Leszczowa oraz dywanami z firmy Pieczyński z Poznania, tworzy piękną całość.

Dla smakoszy dobrej kawy i jej aromatycznych przypraw, wystawia swe wyroby fabryka cykorii i domieszek oraz mieszane kawy, firma Costa-Rica z Warszawy, reprezentowana przez Dom Handlowy C. Borkowskiego w Poznaniu. Nowością firmy jest aromatyczna cykorja ze smakiem czekoladowym. Całość stoiska, przez artystyczne rozwiązanie dekoracyjne sprawi miłe wrażenie.

Z prywatnych przedsiębiorstw w branży chemicznej, bardzo estetyczne stoisko zajęły dwie młode, lecz już dość znane i dobrze zaprowadzone firmy. Firma „Jedyna” wł. Maksymilian Mueller, Poznań, wystawia wysokogatunkowe pasty do obuwia i podłóg w różnych kolorach, zaś Wytwórnia Chemiczna „Promień” wł. Piotr Dembiński — Poznań-Wschód prezentuje polski do prania.

Lustracja dalszych stoisk, zajmiemy się podczas następnej przechadzki, a na zakończenie polecamy stoisko pod arkadami pawilonu wystawowego, urządzone przez Tow. Przyj. Zolnierza, na którym odcznąć można przy dobrej kawie i smacznym pieczywie. Dla amatorów trunków mocniejszych i ciepłej zakąski czeka sąsiednie stoisko „Bar Wojtek”.

Tom

SPORT

PIŁKA RĘCZNA

K. K. S. (Poznań) — „Warta”
W niedzielę o godzinie 11-tej na boisku KKS-u w Dębcu odbyło się spotkanie o mistrzostwo okręgu klasy A w piłce ręcznej mężczyzn. Spotkanie to zdecydowała, która z drużyn obejmie prowadzenie w tabeli w pierwszej serii rozgrywek. W przedmeczcu o godzinie 10-tej spotkała się panie KKS (Poznań) — „Warta” o mistrzostwo okręgu klasy A. (ak)

Zakończenie turnieju wszechsłowińskiego

ZSRR na pierwszym miejscu — Polska na trzecim

W ostatnim dniu wszechsłowińskiego turnieju bokserkiego w Pradze rozegrane zostały następujące walki:
W wadze muszej: Segalowiec (ZSRR) wygrał nieznacznie na punkty ze Stasiakiem (Polska).
W wadze koguciej: Strba (Czechosłowacja) zwyciężył na punkty Pawłowicz (Jugosławia).
W wadze lekkiej: Greiner (ZSRR) wygrał na punkty z Kraliczkiem (Czechosłowacja).

W wadze półśredniej: Olejnik (Polska) przegrał nieznacznie na punkty z królem nokautu Szczerbakowem (ZSRR). Skudirik (Czech) wygrał na punkty z Dzepina (Jugosławia).
W wadze średniej: Kolczyński (Polska) odniósł punkty w o. Karście (ZSRR) z powodu kontuzji.
W wadze półciężkiej: Szymura (Polska) zdobył punkty w o., gdyż Czudinow (ZSRR) do walki nie stanął.

W wadze ciężkiej: Niewadził mając przez dwie rundy przewagę w walce z Viragiem (Jugosławia) w trzecim starciu symulował nieprawidłowe uderzenie poniżej pasa. Sędzia ringowy wyliczył go i Jugosłowianin uzyskał dwa punkty. Także walka Niewadził — Korolew stoczona dnia poprzedniego została zwerifikowana na korzyść radzieckiego pięciaczarza, gdyż komisja sędziowska uznała i w tym wypadku symulację polskiego zawodnika.

Wicemistrz Łodzi pokonany w Poznaniu

(Is) Występ wicemistrza ŁOZPN — drużyny ZZK z Łodzi na boisku w Dębcu zakończył się porażką gości po grze, w której ustępowali oni kolejarzom poznańskim pod każdym względem. Mecze toczył się prawie przez cały czas przy przynajmniej przewadze graczy KKS-u i wynik gry byłby znacznie wyższy, gdyby w pierwszej części zawodów wykorzystali oni szereg doskonałych okazji zdobycia bramki. Niestety w tym okresie zawodów gospodarze nie umieli zdobyć się na skuteczne wykończenie swych akcji, gdy zaś po przerwie pod tym względem nastąpiła poprawa — odzwierciadliła się ona zaraz w rezultacie cyfrowym.

Przebieg meczu
Goście z miejsca narzucały grze szybkie tempo i dochodził pod bramkę przeciwnika. W 5 minucie Skromny piękną broni silny strzał l. łącznika łodzian.
W 6 min. róg dla gości wyśnają obroncy, a zaraz potem niebezpieczna sytuacja pod bramką ZZK, ale bramkarz jest na stanowisku.
Stopniowo inicjatywa przechodzi w ręce gospodarzy i gra toczy się częściej na polu bramkowym łodzian.
W 18 minucie Preja z kilku metrów strzela obok słupka, w 2 minuty później Aniola przed bramką nie trafia w piłkę. Również nie ma szczęścia Polka, który w 21 min. strzela z bliska w aut, ani Białas egzekwujący w 25 minucie rzut wolny z 18 metrów.

KKS - ZZK 4:2 (0:0)

W 29 minucie ładny strzał Polki odbija się od poprzeczki.
Przewaga gospodarzy jest ogromna. Goście ograniczają się jedynie do sporadycznych wypadów.
32 minuta: kórner dla gospodarzy likwiduje bramkarz, a w parę minut później broni nakrywką w bardzo niebezpiecznej sytuacji.
Po przerwie
Miejsce Prei zajmuje Morawiec, a Skromnego — Tomiak.
Obraz gry zmienia się w drugiej części zawodów: gospodarze przeważają w dalszym ciągu, ale pod bramką akcją brak wykończenia. Od 10 minuty Polka na prawym skrzydle wskutek kontuzji prawej nogi — tylko statystuje. Wreszcie w 16 minucie Aniola otrzymuje piłkę od Białasa i strzela z niewielkiej odległości w róg nieuchronnie.
KKS prowadzi 1:0
Bramka ta stanowi przysłowiowy „dobry początek”: w 18 minucie nieporozumienie obrońców łódzkich kończy się utratą drugiego punktu po strzale Anioły i jest już
2:0
Polka schodzi z boiska a jego miejsce — sprzeniierając się swemu „zawodowi” — zajmuje... Skromny, zresztą nie bez powodzenia.

W 27 minucie Białas z kilku kroków strzela w aut, a zaraz potem Böttcher „pomaga” łodzianom strzelając niebezpiecznym dośrogiem bramki i
wynik brzmii 2:1
Kilka ataków gospodarzy i pada
3-cia bramka dla KKS
ze strzału Morawca, a w 37 minucie po pięknej akcji napadu gospodarzy i rozumnym zagrożeniu Skromnego jest
4:1
przy czym bramkę zdobył Aniola. Akcje gospodarzy stają się coraz płynniejsze — piłka niemal nie schodzi z pola boiska łodzian, którzy nie potrafia przeciwstawić się skutecznej grze gospodarzy.
Dopiero sporadyczny wypad w 42 minucie przynosi łodzianom drugą bramkę, na którą poznaniacy odpowiadają — piątą, nieuznaną wskutek spalnego.
Zawody sprawnie prowadził p. Cerba.



Lewandowski, trener KKS, Łódź.

Przed regatami kajakowymi

Komitet Organizacyjny z I wiceprezydentem M. Poznania Drabowiczem na czele kończy obecnie prace nad organizacją kajakowych mistrzostw Polski, które odbędą się w nadchodzący niedzielę na jeziorze Rusalka na Solcu.
Dla wygody publiczności zostanie wzmocniony ruch tramwajowy na liniach 2, 7, 9 i 11 a miejsca siedzące oraz na trasie są dla wszystkich zapewnione.
Ze względu na to, że biegi odbywają się przed i po południu, wykupyony bilet wstępny ma ważność cały dzień.
Mamy nadzieję, że Poznań, któremu powierzono organizację VIII kajakowych mistrzostw Polski, stanie na wysokości zadania i wywiąże się należycie.

Lucjan Kamiński przed sądem

Dziś rozpoczyna się proces profesora-germanofila

Plątek, dnia 27 września 1946 r. Kosmy i Damiana — Przedzbor...

Sobota, dnia 28 września 1946 r. Wacława — Wigiesława...

Echa poznanskich wydarzeń

Wczoraj w obecności Prezydenta Miasta, mgr Sroki, odbyła się uroczystość poświęcenia nowego sklepu cukierniczego...

Niemcy... o sobie

W ramach imprez kulturalno-oświatowych „Czytelnika” odbędzie się w środę, dnia 2 października br. o godz. 19 w dużej sali Domu Poczł...

Setny parowóz opuścił Zakłady Cegielskiego

W dniu wczorajszym opuścił Zakłady H. Cegielskiego setny parowóz, od chwili wypędzenia okupanta w lutym ub. r.

Bierzmowanie żołnierzy

W niedzielę, 29 bm. żołnierze garnizonu poznanskiego gościć będą w swej świątyni przy ul. Samarzewskiego 3, J. Eks. ks. Biskupa W. Dymka — Metropolita Poznanskiego.

Podwyżka taryfy kolejowej od 1 października br.

W wykonaniu uchwały komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ulegną z dniem 1 października 1946 r. około 50% podwyżce opłaty za przewóz osób na P. K. P. Ceny ulgowych biletów miesięcznych na dojazd do pracy pracowników i robotników, ceny miesięcznych biletów szkolnych oraz opłaty za przewóz bagażu, przesyłek ekspresowych, książek, broszur i gazet pozostaną bez zmiany.

Papierosy na odniki 27 i 28 kart żywnościowych M. K.

Wojewódzki Wydział Apropowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że wydaje się papierosy na odniki nr 27 i 28 kart żywnościowych Ministerstwa Komunikacji — łącznie 200 sztuk, zamiast jak mylnie podano na odniki nr 28 i 29. Odcinek nr 29 uniemożliwia się.

Odpowiadamy czytelnikom

Lokatorzy domu Sienkiewicza nr 8, Lokatorzy tego domu domagają się wyznaczenia Komisji, która by wniknęła w stosunki panujące w tym domu. To, że nachodzą was stale urzędnicy z takimi czy innymi sprawami jest rzecz prosta rzecz niezrozumiała. Poznań, miasto w 50 proc. zniszczone, powinno za zasadę przyjąć jedno: ci którzy mieszkają, jeżeli tylko są uczciwymi obywatelami, niech mieszkają. Starając się trzeba o stworzenie możliwości mieszkaniowych tym, którzy pozabawieni są dachu nad głową. Natomiast usławianie ludzi z mieszkań uważamy za rzecz zupełnie niepojętą. Być może, że gospodarz Waszego domu nie znał wogóle. Nie wie co to znaczy... wysiedlenie. Oby tego nigdy nie znanął. Ale niech nam wierzy, bardzo to gorzka chwila. Tego się nawet wrogowi nie życzy. A poza tym przypominamy, w zniszczonym Poznaniu musimy sobie być braćmi. Gospodarze domów i lokatorzy. Stefania B. Poznań. Człowiek, który kocha, czy...

(K) Przed Specjalnym Sądem Karnym rozpoczyna się dziś, 27 bm. proces znanego muzykologa, b. profesora i dziekana Wydz. Humanistycznego Uniwersytetu Poznanskiego, dra Lucjana Kamińskiego...

Rozprawa, budząca duże zainteresowanie w sferach muzycznych i naukowych, potrwa prawdopodobnie dwa dni i odbędzie się pod przewodnictwem sędziego Włodzimierza Ostrowskiego. Oskarżaczem będzie prokurator Leszek Jax, a obrońcy podjęli się adwokaci Józef Kuszenin i Bolesław Paul.

Rozdział materiałów kartkowych odbywa się wszędzie bez przeszkód

W poniedziałek rozpoczęto rozdzielanie towarów weszanych na karty odzieżowe — za naj, czerwiej i lipiec. Rozdział powierzono wyłącznie spółdzielni, gdyż starania Miejskiego Wydziału Apropowizacji, Przemysłu i Handlu o uruchomienie dodatkowych punktów rozdzielczych, celem uniknięcia natłoku, zostały przez Wydział Wojewódzki odrzucone. Akcja przebiega reszta nadzwyczaj sprawnie i planowo. Jedynie w poniedziałek doszło w 2 sklepach spółdzielczych („Robotnik” przy Półwiejskiej i przy ul. Lodowej) do małych nieporządków z winy niecierpliwych klientów, którzy nie czekając kolejką wtargnęli do wnętrza sklepów. Personel spółdzielni obsługuje starannie, umożliwiając klientowi wybór w asortymencie posiadanych towarów. Obsługa — z małymi wyjątkami — jest wszędzie bardzo grzeczna.

Kolejność załatwiania jest wyznaczana numerami rejestracyjnymi kart odzieżowych, przy czym za normę przyjęto 100 klientów dziennie. Doskonale zorganizowały akcje rozdziału spółdzielnie „Robotnik” przy ul. Poplińskich 12 oraz Spółdzielnia przy ul. Golebiej 1. W wielu innych punktach również nie ma ogonków. Obok rozdziału, który potrwa jeszcze przez cały październik, wszystkie spółdzielnie prowadzą do 30 bm. rejestrację kart odzieżowych, aby umożliwić każdemu szybkie otrzymanie przydziału.

Wszystkie rozdzielane obecnie towary włókiennicze pochodzą z transportów UNRRY, przy czym zawartość wetny wynosi 60—70%. Ponieważ olbrzymia większość przydziałów to towary gotowe, odbiorcy mogą uniknąć znacznego kosztu życia. Czekanie na większą ilość towarów z metra jest zupełnie bezcelowe, gdyż interwencja Wojewódzkiego i Miejskiego Wydziału Aprop., Przemysłu i Handlu w Warszawie o zmianę rozdzielni i zwiększenie ilości towaru z metra, i kółców, z pominięciem gotowych, okazały się bezskuteczne.

Jakość towarów przydziałowych — a w szczególności płaszczy damskich — jest naprawdę bardzo dobra. Jedynie watowane kołdry i płaszczy męskie okazały się w kilku wypadkach używane.

W związku z obecnym przydziałem, w którym przeważa duża ilość towarów gotowych, a przede...

„Dawna sztuka rosyjska”

Dziś w piątek i sobotę odbędzie się w sali wykładowej Muzeum Wielkopolskiego prelekcja Zygmunta Świechowskiego pod tytułem: Dawna sztuka rosyjska. Początek o godz. 18-tej. Wstęp bezpłatny.

Targi — komedia w „Kukułce Poznanskiej”

Dziś w piątek 27, jutro w sobotę 28 i w niedzielę 29 bm. „Kukułka Poznanska” potwarza swój 29 program pt. „Kupić nie kupić...” uderzyszy tym razem w nutę „targi-komiczna”. Podkreślić należy, że „Kukułka” targ-nęła się na tematy targowe, targazja dotychczasowa tradycje i wnikaając w nie, które szeregowały naszego życia gospodarczego. Program obsługuja: Z. Fedyczkowska, J. Martini, S. Drewicz, W. Kaudulski, Z. Łuczak i niejaki St. Strugarek, specjalista od drobnego handlu targowego.

Początek o godzinie 19. Przedsprzedaż biletów i zamawianie stolików jak dotychczas tzn., że trzeba się spieszyć, póki są.

Teatr Aktora i Lalki

W niedzielę 29 bm. premiera bajki scenicznej „KOPCIUSZEK” w wykonaniu zespołu Teatru Aktora. Całkowity dochód z premiery przeznaczony jest na odbudowę teatrów warszawskich.

Początek przedstawień niedzielnych o godz. 15-tej, premiery o godz. 18-tej.

Teatr Polski

W teatrach poznanskich: Teatr Wielki: dziś, godz. 19-te — „Zemsta Nietoperza”; jutro, godz. 18-te — „Faust”; Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-te — „Dlaczego zaraz tragedia!”; Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-te — „Artyści”; Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Wielki budynek”; Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 6): dziś i jutro, godz. 16-te — „Szewczyk Dralewka”; Teatr Mały (ul. Słowackiego 19/20): dziś i jutro, godz. 19-te — „Radyca pana radcy”; „Kukułka Poznanska” — kawiarnia „As”, pl. Wolności 4: dziś i jutro, godz. 19-te — „Kupić nie kupić...”; Teatr państwowy nr 2 ul. Niezłomnych): Cyryl czynny dziś i jutro o godz. 19-te.

Na rozprawę powołano 21 świadków, w tym 15-ty ze strony obrony. Przesłuchani będą m. in.: prof. Weigl, dr Zygmunt Latoszewski, dr. Zygmunt Wojciechowski, Franciszek Łukasiewicz, dr. Czesław Kedzierski, dr Ostrowski, Gertruda Konatkowska i Wacław Mieczysław Rozmarynowicz. Ponieważ prof. Weigl wyjeżdża w sprawach służbowych do Warszawy, przesłuchany został przez Sąd w drodze pomocy prawnej już w dniu wczorajszym. Akt oskarżenia doręczony Lucjanowi Kamińskiemu zarzuca mu, że idąc na rękę władzy okupacyjnej działał na szkodę Państwa Polskiego. W roku 1940 ubiegali się o wpisanie na nie-

Rozdział materiałów kartkowych odbywa się wszędzie bez przeszkód

wszystkim płaszczy damskich byłoby celowym, aby O. K. Z. Z. zaistnieć interpelowała w Warszawie o karysystyczny rozdzielacz przy wstępnym rozdziale. Okazuje się bowiem, że województwo poznanskie odbiera jedynie resztki, podczas gdy towary z magazynów unrowskich odchodzą do innych województw. Ponieważ wszelkie starania u władz centralnych o to, by rejestracja kart odzieżowych odbywała się co kwartał, okazały się bezskuteczne, karty odzieżowe trzeba rejestrować w punktach rozdzielczych co miesiąc. Z. Sch.

Zjazd kupców włókienniczych w Poznaniu

Na dzień dzisiejszy został zwolony do Poznania zjazd kupców branży włókienniczej wojew. poznanskiego, połączony z nadzwyczajnym walnym zebraniem. Jest rzeczą godną podkreślenia, że obrady kupców włókienniczych zbiegają się z okresem wystawy „Odzień i Dom” oraz zorganizowanej na szeroką skalę akcji pod hasłem „Przemysł dla wsi”. Zarówno pokaz naszych osiągnięć powojennych w przemyśle włókienniczym jak i sprawa rozprawdzania wytworów tegoż przemysłu wśród przemysłowców są kapitalnym zagadnieniem dnia, które dominować będzie w obradach prywatnego kupiectwa.

W okresie wojny społeczeństwo polskie uległo niebywałemuubożeniu, to też potrzeby jego w zakresie mieszkani i odzieży są bardzo wielkie, zwłaszcza, że zbliża się zbytkimi kłopotami zima, która nie powinna zastać nikogo bez ciepłego kąta i dobrej odzieży. Zdejmy sobie sprawę, że przemysł włókienniczy, jak i wszelkie inne dziedzin naszej gospodarki narodowej, musi borykać się z powiarnymi trudnościami, widoczne

Piątek, 27 września 1946

W kinach poznanskich: Apollo — „Maskarada”; Bałtyk — „Nasz okręt”; Muza — „Mławy milosne”; Rialto — „Blagier”; Warta — „Szymani-Chan”; Początek seansów w kinie „Bałtyk” o godz. 15.30, 17.45 i 20-tej, w pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20-tej. W kinie „Bałtyk” w niedzielę i w dniach dodatkowych o godz. 13.15; w innych kinach o godz. 14-tej.

Teatr Polski

Teatr Polski gra w dalszym ciągu z i niezmiennym powodzeniem komedję Romana Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia” w reżyserii Władysława Neubelta, dekoracjach art. mal. Stanisława Jarockiego. Wszystko wskazuje na to, że i ta sztuka zejdzie z repertuaru Teatru Polskiego. Następnym nastąpi musi inauguracja nowego sezonu.

Program audycji radiowych na sobotę, 28 bm.

6.00 Sygnal czasu, piątka poranna i kalendarz; Historcy z Krakowa; 6.55 Dziennik poranny; 6.20 Program na dzień bieżący; 6.25 Gimnastyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie; — Prowadzi mgr Karol Hryniewicz; 7.00 Audycja radiowa; 7.05 Muzyka poranna; 7.05 Sygnal czasu z Krakowa; 7.00 Audycja poranna z Krakowa; 7.30 Powiązanie najwzajemniejszych audycji z klanami radiowymi; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 „Na fali PZK”; 8.40 Muzyka kammerska (płyty); 9.00 Przerwa; 9.30 Kronika Poznania; 9.35 Wielkopolski; 11.40 Śpiewka Caruso (płyty); 11.50 Przeglad prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Wieży Mariackiej z Krakowa; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Pięćni ludowe w wyk. Marii Dobrowolskiej-Gruzyńskiej; 12.55 „5 minut poezji”; 13.00 „Na Ziemach Odzyskanych” — na wszystkie rozgłośnie polskie; — Odczyt pt. „Obywatelstwo autentyczne na Ziemach Odzyskanych” — opr. dr. Kłafkowskiego; 13.15 Zycia narodów słowiańskich; 13.30 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia; 14.00 „Lesne rachunki”; — studchowski dla dzieci i młodzieży w opr. Leona Dzikowskiego; 14.30 Reportaż; 14.40 Rezerwa; 14.50 Utwory Adama Jastrzębskiego gra na trabce Romuald Naruszewicz z kompaniją; 15.00 Koncert; 15.05 Dzieńcie i koncert; 15.10 Koncert; 15.15 Utwory na klarinet w wyk. Ludwika Kurkiewicza; 15.20 Dziennik wieczorny; 20.30 Pięćni polskie w wyk. Ady Witowskiej-Kamińskiej; 20.45 Słuchowisko z Krakowa; 21.00 Muzyka; 21.45 Rozmowa prywatna; 22.00 Audycja rozrywkowa; 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Gałmery; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny;

miękką listę narodową, co ze względu na jego stanowisko profesora i dziekana Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznanskiego oraz z uwagi na jego popularność jako znanego muzykologa, — stanowiło wzmocnienie pozycji okupanta, a równocześnie osłabiło odporność społeczeństwa polskiego.

W tym samym czasie czynnie współpracował przy wydaniu propagandowych publikacji niemieckich, a zwłaszcza antypolskiej książki pt. „Deutsche Gestalter und Ordner im Osten”, której celem było wykazanie całkowitej zależności kultury polskiej od wpływów niemieckich oraz rzekomej niezdolności narodu polskiego do samodzielnego rozwoju kulturalnego.

Na szkole red. Kedzierskiego działał przez to ze 12 listopada 1940 r. przedgował list do Himmlera, w którym red. Kedzierski nazwany został podżegaczem (Hetzer), atakującym publicznie prof. Lucjana Kamińskiego za germanofilskie stanowisko.

Rozprawa zapowiada się bardzo ciekawie tym więcej, że zarówno sam Kamiński, jak i obrona, będą niewątpliwie usiłowali przerzucić winę na niezłą już żonę Kamińskiego. Jak już swego czasu donosiliśmy, Kamiński przebywał w szpitalu więziennym i cierpi na silne osłabienie mięśnia sercowego, rozdemie płuc oraz na przewlekłe zapalenie gruźlicy szczytnych, mimo to jednak oświadczył, że bezwzględnie gotów jest stanąć przed Sądem.

Rozprawa rozpoczyna się dziś o godz. 9-tej sali 65 Sądu Grodzkiego przy ul. Miłyńskiej.

KOMUNIKATY

OM TUR Koło Kolejarzy zwołuje walne zebranie dziś, piątek o godz. 14.15 w stołówce Warsz. Głównych przy ul. Roboczej. Komitet Miejski OMTUR w związku z „Dniem Spółdzielczości” wzywa wszystkich członków do przybycia w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 17-tej w mundurach organizacyjnych do Domu OMTUR-OWCA przy ul. Łukaszczyka 40. Przybycie członków obowiązkowe.

Zw. B. Wzięliśmy Politi. Koło Poznań i Powiat — o godz. 18-tej w sali „Domu Poczłowego” przy al. Marcinowskiego 26.

Zebrań w dniu 28 bm.

Listy do Redakcji

Św. Biurokracemu nie spieszy się...

Jako stała czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego” zwracam się z prośbą o pomoc i wydrukowanie niniejszego listu: Jestem repatriantką zła Bugu. Do Poznania przyjechałm w kwietniu 1945 r., chcąc tutaj zainstalować się na stałe. Przydzielono nam I mały pokój z 4 osobami. W naszych warunkach, gdzie dwie osoby studują na U. P., a rodzice są już w starszym wieku, tego rodzaju warunki mieszkaniowe są na dłuższą metę nie do zniesienia. Rozpoczęliśmy więc starania o przydział choćby jednego jescze pokoju. Po przeprowadzeniu kilku inspekcji Miejska Komisja Lokalowa na rozprawie w dniu 7. 6. 1946 r. przydzieliła nam jeden pokój, z tym że osoby zajmujące go miały opuścić w terminie 14 dni. Teraz dopiero poznaliśmy, co to znaczy „św. Biurokracemu”, gdy dotychczasowi lokatorzy nie chcieli go opuścić, a ekmisja miała nastąpić z Urzędu. Mimo kilkunastu interwencji u kierownika Wydziału Kłwidacyjnego przy Głównym Urzędzie Kwaterunkowym przy ul. Zwierzynieckiej sprawa jak dotąd pozostaje w stadium realizacji. Oczekując bezskutecznie na przeprowadzenie ekmisji, złożyliśmy zażalenie do Komisji Lokalowej przy W. R. N. w dniu 29. 7. 46 r., na które otrzymaliśmy pismo w dniu 6. 8. 46 r., przynajmniej nam jeszcze raz prawo do przydzielonego pokoju. Ale i to nie pomogło — ekmisja dotąd nie została przeprowadzona. Prosiłabym więc Sz. Pana Redaktora o poruszenie tej kwestii na łamach „Głosu”, gdyż tego rodzaju ustosunkowanie się władz jest wysoce demoralizujące w stosunku do ludności, a dla nas krzywdzące, tym bardziej, że nowy rok akademicki rozpoczyna się w październiku, nam zaś warunki, w jakich mieszkamy, uniemożliwiają dalsze studia.

Wanda Rodziewiczówna repatriantka i studentka U. P.



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mej najdroższej żony, naszej najlepszej i najukochańszej matki, babci, siostry, cioci i teściowej, śp.

ze Stanieków

Marii Bręczewskiej

zostanie odprawiona

msza św. żałobna z wigiliami

w poniedziałek, 30 września o godz. 9-tej w kościele parafialnym św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamia wszystkich krewnych i znajomych

mąż z dziećmi

3455f

†

W niedzielę, dnia 29 września br., w dzień imienin śp.

Michała Rogowskiego

zmarłego w Warszawie 1844 r. w czasie powstania warszawskiego, odprawiona zostanie

msza św.

o godz. 8-mej rano w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie o czym zawiadamiają

żona, córka, synowie i rodzina
Poznań, ul. Kosńskiego 26. 34587

STUDNIARZE

wykwalifikowani mogą się zaraz zgłosić

E. OBARSKI

Wschowa, Fabryczna 2
Mieszkania zapewnione

SWIATKO KOPIA

POKONAJ KONFEKCIJOWICZKI

STEFAN KOZANEK
SKŁAD PAPIERU
KRAKOWSKIEGO 11
33556

SPOŁEM

Okregowy Oddział Mleczarstwo - Jajczarski

w Poznaniu, ul. Składowa 5

zawiadania

że z powodu remontów kwartalnych

nasze biura i magazyny

w dniach 30. IX. i 1. X. 46 r.

będą

zamknięte

34602



Dnia 23 września 1946 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w szpitalu w Gdańsku mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, jedyny syn i brat, śp.

Edmund Marciniak

przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 września 1946 r. w Dziembowie, pow. Chodzież.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Poznań (Gruszkowa 36), Piła, Gdańsk, Dziembowo.

34570



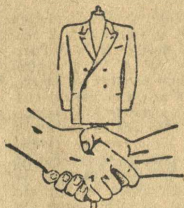
Dnia 25 września 1946 r. po długich, ciężkich, cierpliwie znoszonych, cierpieniach zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

Jan Jagielski

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi, synową, wnuczką i rodziną
Poznań, Piekary 22, m. 53. 34596



Serdeczny uścisk dłoni

ze strony nadwołanego Odbiorcy to największa dla nas nagroda za starania około udoskonalenia naszej konfekcji. 25 lat istnienia firmy samo za siebie mówi. Jesteśmy dumni, że nasze płaszcze, ubrania i odzież chłopiace są tak powszechnie cenione.

Z. Bogajewski

Fabr. Konfekcji Męskiej i Chłopiacej
Poznań, Stary Rynek 77

węście i ulicy Sierociej

34416



Dnia 25 września 1946 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i opiekunka, śp.

z Furmaników

Anna Giełdzina

przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godz. 11-tej z kaplicy na cmentarzu na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 30 bm., o godz. 8-mej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina i Basinicy

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.
Warszawa, Jagiellońska 9.

34633



W siódmą rocznicę bohaterskiej śmierci mojego ukochanego syna, drogiego brata, szwagra, siostrzeńca, bratanka i kuzyna, śp.

Bogdana Borkowskiego

kpr. 7 bat. tel. Poznań-Cytadela

poległego w obronie Ojczyzny w ataku na czołgi nieprzyjacielskie dnia 16 września 1939 r. we wsi Jezioro pow. Łowicz, odprawiona zostanie za spokoję Jego duszy

msza św.

w sobotę, dnia 28 września br., o godzinie 7-mej w kościele parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona rodzina

Puszczykowo, Krośno n/Odra. 34583



W poniedziałek, dnia 30 września br., odprawiona zostanie o godz. 8.30 rano w kościele św. Marcina w Poznaniu przy ul. Fredry

msza św.

za spokoję dusz członków Zrzeszenia, poległych, zamęczonych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i zmarłych w niewoli i na wygnaniu

śp.

Szczepan Czajka, Miedzychód
Edmund Dondajewski, Oborniki
Alfonz Ellmann, Gądk
Ludwig Garszka, Jarocin
Zdzisław Janiak, Pleszew Wlkp.
Józef Jaworski, Witkowo
Władysław Liedke, Mosina
Franciszek Machiński, Kepno
Kazimierz Metzler, Kaszczor
Wacław Mierkiewicz, Poznań
Wojciech Paetz, Poznań
Antoni Paeyński, Kórnik
Janusz Rux, Katowice
Józef Szmaj, Grabów n/Proсна

oraz za dusze tych nieżyjących członków, których nazwisk stwierdzić nie zdołaliśmy.

O liczny udział w nabożeństwie uprasza

ZRZESZENIE

Przemysłowców i Kupców Drzewnych
34609 Poznań, ul. Sienkiewicza 8

LAMPY RADIOWE ODBIORNIKI

elektrolyty,
zegary elektryczne,
baterynie — kontrolne dla fabryk i biur,
adaptory,
przetwornice do odbiorników,
kolby elektryczne,
żarówki do skal,
książki radiotechniczne,
przyrządy pomiarowe,
wzmocniacze,
projektory 16 m/m,
film 16 m/m,
aparaty do badania lamp,
galki itp. radiosprzęt,

34612

Kupuje

RADIOEKSPERT

Poznań, Śniadeckich 1, tel. 65-53, I ptr.

2 min. drogi od dworca Zachodniego.

Warsztaty radiowe dla wszystkich uruchomione od dnia 5 bm., wyposażone w laboratoryjne przyrządy pomiarowe.

Kier. techn. handl. dipl. radiotechnik L. Retmański.

WYTWÓRNIA MATERACY

Wł. KURCZEWSKI
POZNAŃ, ŁĄKOWA 20-TEL. 2576

33819

Pamiętajcie! „Kleifix“

to najlepszy klej gumowy do dętek rowerowych

32805

NIURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnięcia I klasy 48 loterii

Wygrane po 250 zł (dokończenie)

18192 401 510 514 535 552 639 861	60096 144 405 438 451 659 681 687
930 19398 540 573 738 863 866.	735 777 990 976 61108 110 193 615
20032 042 061 584 760 786 886 979	745 855 884 935 62176 215 309 497 590
939 21083 090 184 343 406 544 557	670 697 716 904 940 63102-145 215
768 798 989 990 22252 253 273 286 416	261 611 713 754 773 792 801 824
533 535 573 651 873 28221 229 341 512	954 64072 392 521 548 656 659 921
803 976 24441 532 589 873 25079 109	65053 120 444 474 501 553 639 647 873
135 269 279 358 416 558 677 856 981	897 66105 147 202 307 386 611 635
988 26061 119 232 320 456 27026 100	766 787 815 824 933 934 982 67011
461 835 857 954 28011 318 718 764	020 132 153 282 298 356 414 452 538
898 943 957 29076 092 211 267 308	583 656 702 708 68016 020 045 066
414 632 762 912 916 30050 056 072	356 382 386 387 510 627 643 645 696
125 406 547 660 758 774 834 31235	828 69043 052 117 205 705 828 890
384 387 466 498 517 579 668 759 808	70144 153 200 349 379 454 459 505
854 874 948 32004 092 115 156 185 192	544 795 949 71005 397 587 627 709
315 332 366 467 480 529 598 602	868 904 72017 242 479 735 734 967
676 882 911 953 33076 068 112 180	935 73131 572 723 783 880 74023 037
207 218 268 442 539 678 681 721 723	112 113 224 298 314 414 417 479 750
732 743 760 818 828 845 900 34000	835 837 930 75060 116 193 215 241
083 100 317 557 560 580 674 738 829	311 398 554 587 611 738 749 76354
928 931 942 998 35039 150 203 627	417 766 790 846 77070 214 296 436
592 654 758 987 36002 060 155 244	471 766 861 894 73319 354 451 562
351 426 451 492 595 655 699 790 901	592 715 720 741 763 79020 038 118
37096 130 345 579 608 656 868 860	135 366 371 622 672 816 919 962 965
38068 110 160 217 286 290 307 348	979 982 990
395 420 444 569 762 763 816 865	80057 152 256 354 451 692 746 89
39081 114 158 206 221 258 329 356	829 904 81016 23 43 187 245 301 4 81
363 559 611 698 751 799 996	458 618 70 728 845 920 82015 49
40247 311 31 494 500 62 95 713	127 77 262 98 344 80 406 23 68 80
859 910 41245 572 83 95 664 75 716	642 629 78 739 872 921 83007 202
60 979 42044 51 75 80 129 74 94	82 3 95 406 30 56 64 82 511 21 616
306 95 501 24 46 669 700 814 43331	79 756 814 41 3 64 84 84156 250
80 92 514 72 600 94 44013 14 120 43	6 72 9 378 475 593 720 8 48 831 40
75 35 7 61 3 323 406 59 507 42 615	97 85075 214 628 75 747 842 925 35
45 756 883 45086 370 582 791 99 882	96 86144 63 75 81 344 533 775 817
923 54 46099 100 4 64 275 368 9	941 50 87032 61 95 149 52 99 215
405 525 34 85 602 04 54 63 77 989	9 523 7 90 632 62 769 841 992 5
47012 146 7 71 372 95 423 93 538	80119 28 127 246 330 400 50 87 603
93 631 41 62 780 1 48061 73 97 100	82 711 27 9 52 73 824 46 611 906
25 95 6 83 98 9 203 23 673 628 714	89111 235 40 558 486 500 83 611 2 64
32 84 874 916 59100 340 507 56 74	935 90002 80 107 16 23 58 63 200 32
33 695 819 916 96 51135 41 79 430	5 58 306 62 414 28 530 54 719 810
34 53 52041 88 132 77 91 473 521	81057 81 395 562 688 723 92017 53 8
647 928 53231 39 563 707 56 54090	239 331 46 52 412 656 714 932 4 50
60 92 9 124 294 340 472 96 523 74	4 93115 24 221 66 81 366 513 635 703
684 847 99 965 55006 82 91 7 394	33 55 76 989 94065 130 48 319 30
429 58 560 674 849 904 36 56305 457	451 65 951 903 95004 45 162 8 12
71 529 674 737 92 821 57014 200 29	82 3 5 209 22 31 9 51 804 9 72 38
58 83 489 515 71 8 732 58160 306	443 61 87 501 46 952 96143 236 505
12 473 84 731 59041 64 100 5 676	827 87087 217 510 53 619 733 872 956
741 67 847 906 82	98179 82 260 366 453 525 43 824 93091
	351 532 646 759

Za przesłane życzenia i kwiaty z okazji 25-ciolecia istnienia firmy

St. Bochyński

wytwórnia Galanterii Skórzanej i Waliz w Poznaniu, Walki Młodych 3
składam serdeczne Bóg zapłać

L. Bochyńska

34539

Rzeczpospolita

Najstarszy dziennik Odrodzonej Polski w zmiennej ostatnio szacie graficznej i zwiększonej objętości

drukuje
życiorys Prezydenta Bolesława Bieruta
na podstawie jego osobistych wspomnień, ujętych w formie opowieści przez Zdzisława Sachnowskiego
Bogaty dział korespondencji zagranicznej i przegląd polityki międzynarodowej.
9-501

WELNE owece, stół kupuje i wymienia na włóczkę szydełkową i maszynową w różnych kolorach 34206

WELNA
Crestaw Biatacki

Poznań, ul. Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13

Poznańska Wytwórnia Konfekcji sp. z o.o.
Poznań, ul. Garncarska 9

poleca: płaszcze męskie i dziecięce, kurtki, ubrania męskie, ubranka chłopięce, spodnie, ubrania: skautowskie, robocze - dzielone i kombinizony.

Przyjmujemy 33 406
zlecenia z materiałów nam powierzonych od wszelkich instytucji i zakładów pracy.

LOKAL

handlowy, sklep ok. 70 m², magazyn ok. 150 m², w reprezentacyjnej dzielnicy Warszawy posiadamy. Przyjmujemy przedstawicielstwo poważnych firm ew. inne propozycje.

Ofercy: Warszawa, Żurawia 26
Stefan Burzyński
9-505

Wlkp. Centrala Żelaza, Rur i Urządzeń Sanit.
Spółdzielnia Pracy z odp. udz.
Poznań, Żydowska 2/3 — Telefon 32-53

zawiadamy, że
magazynu i biura
będą w sobotę dn. 28 września 1946
nieczynne
z powodu Walnego Zgromadzenia

Inżynier-mechanik, handlowiec

posiadający większy kapitał, przystąpi jako czynny wspólnik do przedsiębiorstwa przemysłowego w Poznaniu. Warunek zapewnione mieszkanie.

Poważne oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Ratajczaka 7 pod 9,1111 34619

Restauracja Nurkowski
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 23
Telefon 40-50

Poleca swą wyborową kuchnię, fachowo pielęgnowane napoje, obfity zimny bufet.
32939

Lekarskie

Dr med. Józef Fliszel, Marcin 18, m. 3, telefon 13-44, specj. chorób wewnętrznych powrócić i wznowić przyjęcia. 10-12, 14-16. 34535

Wolne posady

Potrzebna inteligentna osoba do prowadzenia gospodarstwa domowego. Do zajęć gosp. potrzebny pomoc. Referencje wymagane. Poznań, św. Marcin 13, Centrala Białatowa. 34426

Stolarzy i murarzy angażujemy natychmiast na sezon zimowy. Holendersko-Polskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań, ul. Bukowska 51. 34173

SLUSARZY ROBOTNIKÓW maszynowych
SLUSARZY przyuczonych
FORMIARZY przyjmujemy zaraz. Karty żywn. i kat. Budowlana, Ratajczaka 35. 34581

SLUSARZY przyuczonych
FORMIARZY przyjmujemy zaraz. Karty żywn. i kat. Budowlana, Ratajczaka 35. 34581

SLUSARZY przyuczonych
FORMIARZY przyjmujemy zaraz. Karty żywn. i kat. Budowlana, Ratajczaka 35. 34581

„Spółem”

Delegatura Zarządu na Okręg Poznański w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej Nr 12

koordynuje całokształt prac społeczno-gospodarczo-handlowych

Okręgowego Oddziału Spożywczego, ul. Składowa 4, tel. 22-09,
który zajmuje się:
zaopatrywaniem miast i wsi w artykuły przydziałowe, komercyjne, monopolowe, towary UNRRA, walnorynkowe, tekstylne.

Okręgowego Oddziału Rolnego, ul. Chelmońskiego 1, tel. 79-84,
który zajmuje się:
skupem ziemiopłodów od producentów rolników i zaopatruje ich w artykuły przemysłowe.

Okręgowego Oddz. Przem.-Rolnego, ul. Armii Czerwonej 12, tel. 21-08,
który zajmuje się:
odbudową wsi, przemysłowaniem i zagospodarowaniem rezerwów, oraz odbudową i uruchomieniem obiektów przemysłu rolnego.

Okręgowego Oddziału Mlecz. Jajez., ul. Składowa 5, tel. 15-69,
który zajmuje się:
skupem nabiału, jaj, pierza, miodu, drobin oraz gęsi do tuczenia, rozprowadzaniem pasz, przyborów i chemikaliów do mleczarni, artykułów nabiałowych pochodzenia UNRRA, zaopatrywaniem przemysłu w kazeinę.

Okręgowego Oddziału Produkcji, ul. Armii Czerwonej 12, tel. 11-17,
który zajmuje się:
produkcją środków odżywczych, makaronu, dzemów, konfitur, marmolady, octu spirytusowego, kapusty i ogórków kwaszonych.

Okręgowego Działu Młynarskiego, pl. Wolności 15, tel. 25-96,
który:
dokonuje przemianu aprowizacyjnego i walnorynkowego zbóż chlebowych.
9-474

Przetarg ofertowy

Zarząd Miejski w Czarnkowie n. N. ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż 2 baraków drewnianych (do rozbiórki), częściowo podpiwniczonych o rozmiarach 12,8 m długości, 13,2 m szerokości i 1,8 m wysokości. Oferty pisemnie kierować należy do Zarządu Miejskiego w Czarnkowie, pokój nr 4 z dopiskiem „kupno baraków”. Termin składania ofert do 18. IX br. Zarząd Miejski w Czarnkowie zastrzega sobie dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu.
Zarząd Miejski w Czarnkowie
(-) J. Skrzyński, burmistrz 34621

Sąd Grodzki w Margoninie

Obwieszczenie

Na wniosek:
1. Gertrudy Wienke z domu Brzezińskiej, urodzonej 12. IX. 1906 w Kleszczach, powiat Kalisz, córki Jana i Heleny z domu Nowak, zamieszkałej w Margoninie, powiat Chodzież.
2. Gertrudy Nowickiej z domu Łock, urodzonej dnia 11. III. 1892 w Radwanowie, powiat Chodzież, córki Antoniego i Gertrudy z domu Vohs, zamieszkałej w Radwanowie, powiat Chodzież.
w sprawie postępowanie rehabilitacyjne.
Wzywa się wszystkie osoby, które wzięły o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły Sądowi do dnia 30 października 1946 r.
Margonin, dnia 11 września 1946 r.
Sąd Grodzki 9-534

Ogłoszenie

W związku ze zbliżającą się porą rykowiską jeleni Dyrekcja Lasów podaje do wiadomości ob. myśliwych, iż zezwolenia na odstrzał jeleni-byków na tegorocznym rykowisku zakupić można w D. L. P. w Poznaniu, ul. Gajowa 8/9, codziennie (z wyjątkiem soboty) od godz. 8 do 11.
Bliższych informacji udziela referat łowiecki D. L. P., ul. Gajowa 8/9, IV piętro, pokój 88.
Dyrekcja Lasów, Poznań 9-519

Ogłoszenie

nieograniczonego przetargu ofertowego na odbudowę autostrady Szczecin—Gdańsk.
Urząd Wojewódzki Szczeciński, Wydział Komunikacyjny ogłasza nieograniczone przetarg ofertowy na wykonanie przy odbudowie autostrady na odcinku od Odrzy Wschodniej do skrzyżowania autostrady z linią kolejową Szczecin—Starogard o długości około 15 km następujących robót:
ok. 800 m² robót ziemnych,
ok. 1500 m² odbudowy nawierzchni betonowej
ok. 800 m² odbudowy nawierzchni z kostki kamiennej,
ok. 2000 m² koczowego darniowania skarp i innych.
Przetarg odbędzie się w dniu 3 października 1946 r. o godz. 12-tej w biurze Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.
Do tego terminu należy składać oferty w zalokowanych kopertach do Wydziału Komunikacyjnego znajdującej się w Wydziale Komunikacyjnym.
Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Urzędu Skarbowego w Szczecinie wadium w wysokości 1/4 sumy oferty.
 Ponadto do oferty należy dołączyć zaświadczenie o wysokości subskrybowanej przez oferenta Premii-Łącznej Odbudowy Kraju.
Oferta obowiązuje oferenta do dnia 31. X. 1946 r. Termin wykonania robót do dnia 1. II. 1946 r.
Podatki ofertowe są do pobrania w biurze Wydziału Komunikacyjnego, również wyłożone są do wglądu warunki przetargu.
Urząd Wojewódzki Szczeciński, Wydział Komunikacyjny, zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia robót względnie unieważnienia przetargu. 9-508

Instytut filmowy
Delegatura Filmów Oświatowych
Poznań, ul. Chelmońskiego 21
zaangażuje
mechaników — operatorów
do obsługi aparatów projekcyjnych 16 mm na prowincję i wyjazdy.
9-515

Sklep w nieruchomości w punkcie miasta, przy ul. Paderewskiego, do wynajęcia. Zgł. przyjmuje biuro przy ul. Kochoanowskiego 6, m. 3a. 9-522

Kapustę zakupujemy
K. U. P. Różana 19
tel. 16-06 34512



Przyjmę
koflarzy żel., kowal i slusarzy
na wysokich warunkach zapłaty. Zgłosz.: Bogusław Trzeźwiński, ul. Św. Marcina, Poznań, Grochowe Łąki 3, telefon 32-6a. 9-514

Kupię
KOMPRESO,
sprężarkę do wytwarzania powietrza, przenośną, z silnikiem do 4 wagi, młotki pneumatyczne do nitów 20 mm. Zgłoszenia: Bogusław Trzeźwiński, ul. Św. Marcina, Poznań, Grochowe Łąki 3, tel. 32-6a. 9-513

Ogrodnik samotny, posiadający praktykę przy hodowli kwiatów i warzyw, potrzebny do ogrodnictwa handl. Dopletała — Gniezno, Witkowska 7. 34592a

Zawiadamy o otwarciu
Rejonowego Biura Sprzedaży
Centrali Handlowej Państw. Zjednoczeń. Przemysłu Drożdżowego
podległego Min. Apropowizacji i Handlu
Poznań, św. Marcina 45a, II piętro
Telefon 96-56

które prowadzi wyłączną sprzedaż
drożdży lubońskich

Biuro czynne dla interesantów od 8 — 15-tej, w soboty od 8 — 13-tej
9-529

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto; Bank „Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wapińskiego 10 i piętro. — Tel 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja się odpowiada.

Robotnika młodsz. przyjmie Czesław Mikolajski, mistrz malarski, Słoneczna 17. 34585

Maszynarki — trykotarki mogą się zgłosić. Poznań, Kopernika 4. 34580

Stolarsze budowlani, meblowi i robotnicy do maszyn potrzebni. Stolarska, Chwaliszewo 88, m. 3. 34578

Dzielnia ekspedientka rzemieślnicza może się zgłosić. M. Focha 35. 34578

Czeladnik krawiecki rzemieślnicza potrzebni zaraz. — Machęski, Słowackiego 36, m. 2. 34573

Dzielnicy uczelowej do 4 osób poszukuje. Chelmońskiego 17, m. 5, od 2-3-ciej. 34290

Samodzielną gospodyni do samotnego kaspera na majątek poszukwana. Oferta „Gł. Wlkp.” nr 34534. 34508

Czeladnik szewski i cholewkarz mogą się zgłosić zaraz za dobrym wynagrodzeniem i utrzymaniem. Józef Gałęwski, Jarocin, św. Duchy 5. 34290

Krawcy konfekcyjni oraz krawcowe na spódnice potrzebni. Głogowski, Wrocławska 6, wytwórnia odzieży. 34300

Potrzebna gospodyni na wyjazd do Łodzi do rodziny poznańskiej, na dobrych warunkach. Zgłosz.: Restauracja „Dąbrowska”, ul. Dąbrowskiego 15. 34115

Dwóch tapicierzy i jednego dekoratora przyjmie Zakład tapicersko-dekoracyjny W. Napierła, Poznań, ul. Przewalskiego 3. 34547

Potrzebny zaraz pomocnik młynarski, — najchętniej wiatraczny na walcowy wiatrak A. Panek, Januszewo, pow. i poczta Śródka. 34508

Pracownik zaraz potrzebny. Bochyński, Poznań, Wałki Młodych 3. 34538

Do kwiatarni poszukuje wykwalifikowanej sily. Wiadomość: Słoneczna 15A i piętro. 34533

Dzielnicy do dzieci lekich prac domowych. — Wspólnia 41, skład. 34530

Dzielnicy do wszystkich potrzebna. Własnowa 10, m. 2, Debiec. 34529

Uczeń do składu zelaza potrzebny. M. Matusewski Nast., Poznań, Marsz. Focha 22. 34506

Ekonomista lub handlowiec poszukujący potrzebny zaraz do zrzeszenia przemysłowego. Oferta „Gł. Wielkopolski” nr 34525.

Gospoia uczelowa, czysta, do małej rodziny na wies zaraz poszukiwana. Adres wskaze „Gł. Wielkopolski” nr 34477.

Dziewczyna potrzebna zaraz do lekcji prac domowych. — Własnowa 10, m. 4, od 3-6 wieczorem. 34466

Nowo otwarta pracownia trykotazy poszukuje pracowników fachowych na maszynach długich i okrągłych „Rekord”. Wynagrodzenie dobre. Oferta „Gł. Wielkopolski” nr 34497.

Pomoćnik krawcecki, dobra sila, potrzebny zaraz. J. Kuznicki, Grotgiera 3. 34494

Potrzebny zaraz mgr farm. kierownik do apteki na prowincji. Oferta „Gł. Wielkopolski” nr 34495.

Samodzielną gospoia lub domowianka, znająca dobrze gotowanie oraz inteligentną panią do 8-letniego chłopczyka na wyjazd zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Piętkary 25, m. 5. 34468

Tartaka kierownika poszukujemy. Wiadomość: Mazurski Przemysł Drzewny, Warszawa, Twarda nr 39. 9-500

Dzielnicy do wszelkich prac domowych potrzebna. Wawrzyniaka 31, m. 8. 34469

Dzielnicy do prac domowych i dzieci potrzebna zaraz. Mostowa 34, m. 2. 34466

Starsza gospoia, najchętniej z prowincji. Zgłosz.: Słowackiego 18, m. 3. 34372

Murarzy przyjmujemy zaraz. Karty żywn. i kat. Budowlana, Ratajczaka 35. 9-528

Piłowarna doświadczoną poszukuje. Wiadomość: Zarząd Miejski w Czarnkowie n. Notecia, ul. Brodzińska 1. 9-510

Potrzebna na sekretariatkę przywzajemnego, wiek średni, samotna, uczelowa, stateczna, pracownia, gotująca, siła gotowania, pranie i prasowanie oraz hodowle inwentarza. Oferta „Gł. Wielkopolski” nr 34507.

Sekretarka oraz maszynistka zaraz potrzebna. Of. „Paz”. Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 2890/46. 9-527

Murarzy, stolarzy i uczni strażaków przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań 10, al. Marcinkowskiego 1. 9-523

Pomoc domowa z spaniem kompletnym, umiarkowanie, ewit. z gotowaniem zaraz, dobre warunki, może być sierota. Zgłosz.: Fredry 3, od 9-13-tej, fa „Elektronika”. 34541

Chmieleński
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
TEL. 23-39
BIURO OGŁOSZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

UDZIA
POZNAŃ-KOPERNIKA 2
TELEFON 3055
Prunki
PLAKATY
Sympomy
PRZECIOZA
Etykiety

Chłopiec z rękawic, po- lecony, może się zgłosić natychmiast. Ulicom. Str. 25. 34617

Chłopiec albo dziewczę do pospiek potrzebny. Zyg- munta Augusta 3, m. 3. 34616

Ekspedientka dziełna do galerii damskiej, me- skiej potrzebna. Plac Ho- wena 3. 34696

Pomoćnica domowa pe- trzebna bliska. Złozos. Różana 5, m. 4, piątek, godz. 12-14. 34607

Masywniście biegle pisa- cze poszukiwani do 1. 10. 1946. Znakić żywności- wa. Złozos. Różana 5, m. 4, piątek, godz. 12-14. 34607

Pomoćnik fryzjerski pe- trzebny wraz. Kanowała 3. 34604

Credalnik piekarski pe- trzebny w powiecie Jaroc- kskim. Oferty. "Czytel- nik", Armii Czerwonej 1, nr 1311. 34601

Gospoście, pomoćnica do- mowa, pomocna, Mar- cinkowskiego 15, m. 12. 34607

Pomoćnica domowa pe- trzebna wraz. Mikcie- wicza 19, m. 7. 34696

Osoby starszej, uczel- nej, do prowadzenia gospodar- stwa domowego. Adres c. "Czytelnik", Armii Czer- wonej 1, nr 1311. 34602

Żuka posady Bednarz wykwalifikowany poszukuje posady w wy- szym przedsiębiorstwie, najchętniej na wyjazd. Of. "Głos Wlkp." nr 34677.

Mistrz piekarsko-cukierni- cki przyjmuje posadę sa- modzielna. Mikcie- wicza 19, m. 7. 34696

Szofer mechanicz na cięż- arówce, czerwone prawo jazdy, dwojeletnia prakty- ka, zmieni posadę na Dol- ny Śląsk. Adres wskaże "Głos Wlkp." nr 34655.

Skafel, czerwone prawo, poszukuje posady zaraz. Of. "Głos Wlkp." nr 34653.

Angielsko-francusko-nie- mieckie korespondent hand- lowy poszukuje zajęcia. Of. "Głos Wlkp." nr 34658.

Poszukują ekspedientka żuka posady, brama ob- czoj. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34657.

Elektrotechnik, dobry za- chowanie, przyjmie sta- tystę w biurach tech- nicznych. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34651.

Gospoście samodzielną żuka posady do samotnej. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34651.

Gospoście bardzo dobra ku- chnia, zajmie się domem samotnego pana. Biłbas, Poznań, Dąbrowskiego 28, m. 7. 34613

Poszukuje pracy woznego, notariusza lub podobnego kawaler z prowincji. Of. "Głos Wlkp." nr 34688.

Paniątka lat 16 poszukuje nauki krawiectwa. Of. "Głos Wlkp." nr 34689.

Ogrodnik, zdolny w swym zawodzie, obejmie posadę samodzielną. Miejsce- wicza 19, m. 7. 34696

Zaufana do samotnej oso- by, zajmie się domem, zyciem. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34652.

Poszukuje posady placow- ego, magazyniera lub do- zorca. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34649.

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacja: Lublin, skrytka pocz. 105. 9-251

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkó- wa Jan Szczurko. Aleje Marcinkowskiego 2a, 38. 33528

Tańce towarzyskie — se- narskie, walczy, walczy baletnistą Ignacy Szczur- ko. Złozosia: Przechni- ca 2 partier. 33684

Redakcja Wypiańskiego 10, 1 piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocty) Redaktor naczelny: Władysław Wypiański. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Dym. Delegat: 64-75. Administracja: Ogłoszenia — Wypiańskiego 10, 1 piętro. Telefon 62-70. Konto PKO V-4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Kolportaż (abonament) pojedyncze egzemplarze i kopercy — Poznań, ul. Butkowska 3, — Telefon 78-64. Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski, Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza "Czytelnik", Nloczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K-15643

Mamianka IV piętro, wólcyn, mieszkanie 2, spiesznie sprzedam 1.000.000. Metelki, św. Marcina 13. 34610

Maszynę do pisania i księ- gowości "Remington", wa- lek, nowy, korzystny. Poznań, Wypiańskiego 19, m. 6. 34246

Wolant nowy na gumach detych sprzedam korzyst- nie. K. Krzyżaniak — Cu- kielnia, plac Wolności 1, tel. 24-24. 34043

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Radio baterijne Telefun- ken. Śniadeckich 17, m. 4, 15-21. 34471

Mięsie zimowe palto, do- bre, sprzedam — figura szczupła. Grodzka 18a, m. 2. 34470

Motocykl Zündapp 200 cm, jak nowy — Kosciana 2, Garbary 44. 34667

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Planino, okładka, pierwszo- rzędne sprzedam. Koper- nika 6, m. 12. 34450

Futro karakulowe, duże, piękne, sprzedam. Marsz. Focha 61, m. 10. 34444

Line stalowa 1500 m, śred- nica 13 mm, nowa, rów- nież, mniejszych odci- nów, czarny, Prusa 19, m. 2. 34443

Plaszcz czarny, plusz, dla starszej pani. Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34442

Kilny na materace, 4 czę- ści, Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34441

Plaszcz zimowy damski, rower damski, maszynę gazową, siód, łóżko dre- wiane. Bolna 27, m. 3. 34438

Kamienica 4-piętrowa — 2 lokatorowa, składana, 2-3 pokojowa, docho- 100 000 zł, za 3 000 000 zł; kamien- ca 2-piętrowa przy tram- waju, docho- 100 000 zł, za 1 000 000 zł sprzedam. Tomczak, Fie- kary 13b, m. 4. 34436

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Dwie opony rowerowe, no- we, duży 28 + 2. Adres wskaże "Czytelnik", Ar- mii Czerwonej 1, nr 1320. 34600

Magiel na sprzedaż. Wła- dości: sklep spożywczy, Staszica 22. 34684

Samocho- dowy czwór- nia Steier opływowa linia sprzedam bardzo dobrym stanem. Tel. 73-11. 34638

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Kupna

Dla krawiectwa kwalifiko- wanych materiałów wiede- nskie posadaż. Firma W. Kosińska i Sko. Łódź, ul. Piot- rowska 39, m. 20. 9-82

Książki szkolne, naukowe, po- czynki, księgozbiory ku- pieć księgarni Gierzka Poznań. Daszyńskiego 34/21

Cyrlie, swaki przybory ry- sunkowe, kalki, papiery itp. Kupić w Katedrze. Poznań, Daszyńskiego 59, godz. 12-18. 34422

Plie, kocy, skóry, kapce, bambosze kupuje — sprze- daję. Bogusławskiego 18a, m. 4. 32177

Bliejskie

materiały — podzewki Skórki futrzane Zakup — sprzedaż Roman Krüger Poznań, Walki Młodych 26 dawniej Wrocławskiej 32993

Radioodbiorniki, lampy ra- diowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, pły- ty. Sprzedaję — kupuję "Radiomechanika". Po- znań, św. Marcina 25, te- lefon 12-38. 34288

Skupuję skóry, podzewki, ceraty gum., nleci. A. Płynski, Poznań, Red- ziórna 8. 34281

Pompy Worthingtona, In- jektory, armaturę wodną i parową, komisy zain- teresowanych do kotłów lokomobili- wych 70 m³ pow. orze- wialnej 15 atm. kupi- dź. Arm. ARTBE. 34380

Dom, śródmieście, wilkie Osiedle Grunwaldzkie ku- pieć. Oferty. "Głos Wlkp." nr 34651.

Wanny kąpielowe i nowe obłoki metalowe. Kupię. Poznań, Dominikańska 5. 33682

Gospodarstwo spiesznie kupię. Gruszycyński, Wa- rzyńska 22. 34630

Maszynę do szycia sprze- dam. Karwowskiego 12, m. 1. 34483

Radio baterijne Telefun- ken. Śniadeckich 17, m. 4, 15-21. 34471

Mięsie zimowe palto, do- bre, sprzedam — figura szczupła. Grodzka 18a, m. 2. 34470

Motocykl Zündapp 200 cm, jak nowy — Kosciana 2, Garbary 44. 34667

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Planino, okładka, pierwszo- rzędne sprzedam. Koper- nika 6, m. 12. 34450

Futro karakulowe, duże, piękne, sprzedam. Marsz. Focha 61, m. 10. 34444

Line stalowa 1500 m, śred- nica 13 mm, nowa, rów- nież, mniejszych odci- nów, czarny, Prusa 19, m. 2. 34443

Plaszcz czarny, plusz, dla starszej pani. Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34442

Kilny na materace, 4 czę- ści, Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34441

Plaszcz zimowy damski, rower damski, maszynę gazową, siód, łóżko dre- wiane. Bolna 27, m. 3. 34438

Kamienica 4-piętrowa — 2 lokatorowa, składana, 2-3 pokojowa, docho- 100 000 zł, za 3 000 000 zł; kamien- ca 2-piętrowa przy tram- waju, docho- 100 000 zł, za 1 000 000 zł sprzedam. Tomczak, Fie- kary 13b, m. 4. 34436

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Dwie opony rowerowe, no- we, duży 28 + 2. Adres wskaże "Czytelnik", Ar- mii Czerwonej 1, nr 1320. 34600

Magiel na sprzedaż. Wła- dości: sklep spożywczy, Staszica 22. 34684

Samocho- dowy czwór- nia Steier opływowa linia sprzedam bardzo dobrym stanem. Tel. 73-11. 34638

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Maszynę do szycia sprze- dam. Karwowskiego 12, m. 1. 34483

Radio baterijne Telefun- ken. Śniadeckich 17, m. 4, 15-21. 34471

Mięsie zimowe palto, do- bre, sprzedam — figura szczupła. Grodzka 18a, m. 2. 34470

Motocykl Zündapp 200 cm, jak nowy — Kosciana 2, Garbary 44. 34667

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Planino, okładka, pierwszo- rzędne sprzedam. Koper- nika 6, m. 12. 34450

Futro karakulowe, duże, piękne, sprzedam. Marsz. Focha 61, m. 10. 34444

Line stalowa 1500 m, śred- nica 13 mm, nowa, rów- nież, mniejszych odci- nów, czarny, Prusa 19, m. 2. 34443

Plaszcz czarny, plusz, dla starszej pani. Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34442

Kilny na materace, 4 czę- ści, Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34441

Plaszcz zimowy damski, rower damski, maszynę gazową, siód, łóżko dre- wiane. Bolna 27, m. 3. 34438

Kamienica 4-piętrowa — 2 lokatorowa, składana, 2-3 pokojowa, docho- 100 000 zł, za 3 000 000 zł; kamien- ca 2-piętrowa przy tram- waju, docho- 100 000 zł, za 1 000 000 zł sprzedam. Tomczak, Fie- kary 13b, m. 4. 34436

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Dwie opony rowerowe, no- we, duży 28 + 2. Adres wskaże "Czytelnik", Ar- mii Czerwonej 1, nr 1320. 34600

Magiel na sprzedaż. Wła- dości: sklep spożywczy, Staszica 22. 34684

Samocho- dowy czwór- nia Steier opływowa linia sprzedam bardzo dobrym stanem. Tel. 73-11. 34638

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Maszynę do szycia sprze- dam. Karwowskiego 12, m. 1. 34483

Radio baterijne Telefun- ken. Śniadeckich 17, m. 4, 15-21. 34471

Mięsie zimowe palto, do- bre, sprzedam — figura szczupła. Grodzka 18a, m. 2. 34470

Motocykl Zündapp 200 cm, jak nowy — Kosciana 2, Garbary 44. 34667

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Planino, okładka, pierwszo- rzędne sprzedam. Koper- nika 6, m. 12. 34450

Futro karakulowe, duże, piękne, sprzedam. Marsz. Focha 61, m. 10. 34444

Line stalowa 1500 m, śred- nica 13 mm, nowa, rów- nież, mniejszych odci- nów, czarny, Prusa 19, m. 2. 34443

Plaszcz czarny, plusz, dla starszej pani. Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34442

Kilny na materace, 4 czę- ści, Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34441

Plaszcz zimowy damski, rower damski, maszynę gazową, siód, łóżko dre- wiane. Bolna 27, m. 3. 34438

Kamienica 4-piętrowa — 2 lokatorowa, składana, 2-3 pokojowa, docho- 100 000 zł, za 3 000 000 zł; kamien- ca 2-piętrowa przy tram- waju, docho- 100 000 zł, za 1 000 000 zł sprzedam. Tomczak, Fie- kary 13b, m. 4. 34436

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Dwie opony rowerowe, no- we, duży 28 + 2. Adres wskaże "Czytelnik", Ar- mii Czerwonej 1, nr 1320. 34600

Magiel na sprzedaż. Wła- dości: sklep spożywczy, Staszica 22. 34684

Samocho- dowy czwór- nia Steier opływowa linia sprzedam bardzo dobrym stanem. Tel. 73-11. 34638

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Maszynę do szycia sprze- dam. Karwowskiego 12, m. 1. 34483

Radio baterijne Telefun- ken. Śniadeckich 17, m. 4, 15-21. 34471

Mięsie zimowe palto, do- bre, sprzedam — figura szczupła. Grodzka 18a, m. 2. 34470

Motocykl Zündapp 200 cm, jak nowy — Kosciana 2, Garbary 44. 34667

Maszynę do szycia sprze- dam. Grunwaldzka 17, m. 5. 34456

Planino, okładka, pierwszo- rzędne sprzedam. Koper- nika 6, m. 12. 34450

Futro karakulowe, duże, piękne, sprzedam. Marsz. Focha 61, m. 10. 34444

Line stalowa 1500 m, śred- nica 13 mm, nowa, rów- nież, mniejszych odci- nów, czarny, Prusa 19, m. 2. 34443

Plaszcz czarny, plusz, dla starszej pani. Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34442

Kilny na materace, 4 czę- ści, Skryta 15, m. 5, godz. 16-20. 34441

Plaszcz zimowy damski, rower damski, maszynę gazową, siód, łóżko dre- wiane. Bolna 27, m. 3. 34438

Kamienica 4-piętrowa — 2 lokatorowa, składana, 2-3 pokojowa, docho- 100 000 zł, za 3 000 000 zł; kamien- ca 2-piętrowa przy tram- waju, docho- 100 000 zł, za 1 000 000 zł sprzedam. Tomczak, Fie- kary 13b, m. 4. 34436

Futro karakulowe obsze- rzone, wysoka figura, do- brzy stan, sprzedam. Oferty, tylko poważnych refleksyj- nych do "Gł. Wlkp." nr 34658.

Maszynę do szycia, wpu- szczoną, nowa, 4-letni prze- cieżony sprzedam. Skarbo- wa 17, m. 15. 34484

Introligatorska maszynę marki Krause, 50 cm, za- ped ręczny. Kossaka 9, m. 2. 34794

Dwie opony rowerowe, no- we, duży 28 + 2. Adres wskaże "Czytelnik", Ar- mii Czerwonej 1, nr 1320. 34600

Magiel na sprzedaż. Wła- dości: sklep spożywczy, Staszica 22. 34684

Samocho- dowy czwór- nia Steier opływowa linia sprzedam bardzo dobrym stanem. Tel. 73-11. 34638

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6. 34261

Platformy, 5 ton, ogumio- ne, także jako przyczep- niki. Złozosia: Poznań, Rybaki 4/6.